



Instytut Wymiaru Sprawiedliwości



**Zakres stosowania mediacji w sprawach karnych
w praktyce wymiaru sprawiedliwości**

**prof. dr hab. Eleonora Zielińska
Joanna Klimczak**



Prawo karne i kryminologia

Warszawa 2020

Spis treści

Zagadnienia wstępne	5
I. Zarys ewolucji uregulowań prawnokarnych mediacji	6
II. Wyniki dotychczasowych badań nad stosowaniem mediacji w praktyce sądów karnych	8
1. Badania prowadzone przez M. Kruk i D. Wójcik	8
2. Badania prowadzone przez D. Kuźelewskiego	12
3. Badania prowadzone przez E. Zielińską	16
III. Zasadniczy cel aktualnych badań	24
IV. Statystyczny obraz ilościowy mediacji w postępowaniach karnych w Polsce z rozbiciem na poszczególne sądy i okręgi sądowe	24
V. Zagadnienia metodologiczne związane z badaniem struktury przestępstw kierowanych przez sądy do postępowania mediacyjnego	27
VI. Wyniki badania	29
1. Kwalifikacje karnoprawne spraw kierowanych do postępowania mediacyjnego	29
2. Zakończenie postępowania mediacyjnego – efektywność	38
VII. Postępowanie mediacyjne a inne konsensualne tryby zakończenia postępowania karnego	42
VIII. Stosowanie mediacji a rodzaj przestępstwa w świetle standardów międzynarodowych oraz poglądów doktryny i praktyków	46
Uwagi końcowe	58
Bibliografia	62

Zagadnienia wstępne

Od początku wprowadzenia mediacji do polskiego systemu prawa karnego instytucja mediacji stała się nie tylko przedmiotem pogłębionej refleksji teoretycznej¹, lecz także częściowych badań empirycznych², w tym również prowadzonych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości³. Niniejszy raport stanowi kontynuację prac badawczych nad tym zagadnieniem.

Głównym zadaniem tego projektu badawczego było ustalenie obszaru (katalogu przestępstw), w których mediacja w sprawach karnych stosowana jest najczęściej. Wyniki tych analiz przedstawiono na tle dotychczasowego stanu badań. Warto bowiem zaznaczyć, że dotychczasowe analizy spraw, w których doszło do zastosowania mediacji, były prowadzone w różnych stanach prawnych. Z tego względu celowe jest, tytułem wprowadzenia, przedstawienie krótkiej historii uregulowań prawnokarnych dotyczących tej instytucji. Ostatecznie raport ten składa się z ośmiu rozdziałów. Poza pierwszym, w którym – jak już wspomniano – przedstawiony jest zarys ewolucji uregulowań prawnokarnych mediacji, oraz drugim, gdzie streszczono wyniki innych ważniejszych badań nad stosowaniem mediacji w postępowaniu karnym, w trzecim rozdziale omówiony został zakres przedmiotowy aktualnych badań.

¹ Zob. m.in. publikacje wydane w ostatnich latach: L. Mazowiecka (red.), *Mediacja karna jako forma sprawiedliwości naprawczej*, Warszawa 2011; E. Bieńkowska, *O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, PiP 2012/1, s. 19–36; L. Mazowiecka (red.), *Mediacja w praktyce prokuratorskiej – dziś i jutro*, Warszawa 2012; L. Mazowiecka (red.), *Mediacja karna jako instytucja ważna dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2013; D. Szumiło-Kulczycka, *Proces karny a idea sprawiedliwości naprawczej*, [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego*, t. I, cz. 2: *Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2014, s. 365–415; J. Czapska, M. Szelaǳ-Dylewski (red.), *Mediacje w prawie*, Kraków 2014; L. Mazowiecka (red.), *Unijne standardy programów sprawiedliwości naprawczej*, Warszawa 2015.

² Zob. m.in. D. Kuźelewski, *Efektywność mediacji w postępowaniach karnych prowadzonych w latach 2011–2014 przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w świetle badań aktowych*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016/21, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/5610/1/BSP_21_D_Kuzelewski_Efektywnosc_mediacji_w_postepowaniach_karnych.pdf (dostęp: 20.01.2020 r.); D. Kuźelewski, *Mediacja w procesie karnym w opinii sędziów i prokuratorów – wybrane zagadnienia*, [w:] C. Kulesza (red.), *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2009, s. 258–259; E. Wildner, *Stosowanie mediacji w postępowaniu przygotowawczym – wybrane zagadnienia*, [w:] J. Czapska, M. Szelaǳ-Dylewski (red.), *Mediacje w prawie*, Kraków 2014, s. 289; Sprawozdania Prokuratora Generalnego z rocznej działalności prokuratury w roku 2010, 2011, 2012, 2013, 2014 i 2015, <https://pk.gov.pl/dzialalnosc/sprawozdania-prokuratora-generalnego-z-lat-2010-2015/sprawozdania-prokuratora-generalnego-z-lat-2010-2015/> (dostęp: 20.01.2020 r.).

³ Zagadnienie rozmiarów, dynamiki, celowości i prawidłowości stosowania mediacji podjęto wkrótce po wprowadzeniu tej instytucji do polskiego ustawodawstwa, kiedy to przedmiotem analizy były wszystkie sprawy mediacyjne prowadzone przez sądy w roku 1999 r. w IWS przez M. Kruk, D. Wójcik – *Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych. Wyniki badań empirycznych*, Warszawa 2004. Druga próba, ograniczająca się tylko do zbadania częstotliwości i celowości stosowania mediacji w sprawach z art. 207 k.k., została przeprowadzona w IWS w 2017 r. przez E. Zielińską – *Mediacja w sprawach karnych o przemoc w rodzinie – skala i efektywność w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2017.

W kolejnym, czwartym rozdziale, przedstawiony jest statystyczny obraz stosowania mediacji w sprawach karnych w Polsce na podstawie statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości. Piąty rozdział stanowi wyjaśnienie przyjętej metodologii w realizowanym projekcie badawczym, a w szóstym zaprezentowane są jego wyniki. W siódmym rozdziale opisano stosowanie postępowania mediacyjnego w kontekście innych konsensualnych trybów zakończenia postępowania karnego. Ostatni, ósmy rozdział stanowi omówienie mediacji karnej w kontekście rodzaju przestępstwa i ocena praktyki w tym zakresie w świetle standardów międzynarodowych oraz poglądów doktryny i praktyków.

I. Zarys ewolucji uregulowań prawnokarnych mediacji

Instytucja mediacji do polskiego systemu prawa karnego (tzn. Kodeksu karnego⁴ oraz Kodeksu postępowania karnego⁵) została wprowadzona 6 czerwca 1997 r. i zaczęła obowiązywać 1 września 1998 r.

W sprawach ściganych z oskarżenia publicznego w myśl art. 320 k.p.k. (w pierwotnym brzmieniu) kierować do postępowania mediacyjnego mógł zarówno prokurator, jak i sąd.

Możliwości stosowania mediacji były jednak początkowo ograniczone, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego. W przypadku prokuratora możliwe to było wyłącznie w sytuacji, kiedy nie występowały, w jego ocenie, podstawy do sporządzenia aktu oskarżenia. W przypadku sądu możliwość stosowania art. 320 k.p.k. została ograniczona do etapu wstępnej kontroli aktu oskarżenia.

Przepis art. 320 k.p.k. został uchylony ustawą z 10 stycznia 2003 r.⁶ (która weszła w życie 1.07.2003 r.), a kwestię ściśle procesową dotyczącą trybu zastosowania mediacji przewidziano w zmienionym art. 339 § 4 k.p.k. Równocześnie samą instytucję mediacji uregulowano w dodanym przepisie art. 23a k.p.k. umiejscowionym w dziale I tego kodeksu (zatytułowanym przepisy wstępne), przewidując możliwość jej zastosowania przez sąd na każdym etapie postępowania karnego na podstawie postanowienia prokuratora, sądu, jak też organu Policji⁷.

Przepis ten został następnie zmodyfikowany ustawą z dnia 27 września 2013 r.⁸ i od tamtej chwili obowiązuje w niezmienionej postaci. Z przepisu tego wynika, że inicjatywa

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r., poz. 1950 ze zm.), dalej: k.k.

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 1987 ze zm.), dalej: k.p.k.

⁶ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.).

⁷ Na podstawie tego przepisu zostało wydane przez Ministra Sprawiedliwości rozporządzenie wykonawcze z dnia 7 maja 2015 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. 2015, poz. 716). Inne akty wykonawcze dotyczą głównie finansowania postępowania mediacyjnego.

⁸ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U., poz. 1247 ze zm.).

skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego w fazie jurysdykcyjnej może pochodzić od sądu lub referendarza sądowego, a w postępowaniu przygotowawczym od prokuratora lub innego organu prowadzącego to postępowanie⁹.

W przypadku przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego mediacja została również wprowadzona w 1997 r. do art. 489 k.p.k. jako alternatywa dla utrzymanych w mocy, a obowiązujących od 1969 r., przepisów o posiedzeniu pojednawczym. Skierowanie do postępowania mediacyjnego następuje w takim przypadku na podstawie postanowienia sądu¹⁰.

Należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 107 § 3 k.p.k. w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 27 września 2013 r. (Dz.U. z 2013, poz. 1247) sąd lub referendarz sądowy nadaje, na żądanie osoby uprawnionej, klauzulę wykonalności ugodzie zawartej w postępowaniu mediacyjnym, o ile jej postanowienia mogą podlegać wykonaniu w drodze egzekucji na podstawie przepisów postępowania cywilnego.

Warto przy tym zaznaczyć, że zawarte w Kodeksie karnym uregulowanie dotyczące mediacji nie zawiera żadnej wskazówki w zakresie szczegółowych kryteriów stosowania tej instytucji.

Takich kryteriów brak w art. 53 § 3 k.k., który ujmuje ogólne dyrektywy wymiaru kary ogranicza się do stwierdzenia, że sąd bierze pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji między pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem. Brak też w art. 60 § 2 pkt. 1 k.k. (który daje możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, ale uzależnia to od pojednania oskarżonego ze sprawcą, czy uzgodnienia między nimi sposobu naprawienia szkody)¹¹.

Do 2014 r. z treści art. 66 § 3 k.k. (który dopuszczał stosowanie warunkowego umorzenia postępowania do przestępstw zagrożonych karą do 5 lat pozbawienia wolności m.in. w przypadku, gdy sprawca pojednał się z pokrzywdzonym) wyciągano pośrednio wnioski, że wolą ustawodawcy było stosowanie tej instytucji w przypadku mniej poważnych przestępstw.

⁹ Artykuł 23a. § 1 k.p.k.

¹⁰ Por. art. 489 § 2 k.p.k. w brzmieniu nadanym mu ustawą z 10 stycznia 2003 r. (Dz.U. Nr 17, poz. 155) oraz ustawą z dnia 27 września 2013 r. (Dz.U. 2013, poz. 1247).

¹¹ Jako przepisy odnoszące się do mediacji w sprawach karnych na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości wskazuje się ponadto te, które dotyczą m.in. środków kompensacyjnych (np. art. 59 k.k.) czy też warunków warunkowego umorzenia postępowania (art. 66 k.k.) lub warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 69 k.k.), chociaż przepisy te, bezpośrednio mówiąc o przesłankach pozytywnej prognozy indywidualnej, nie wspominają o mediacji. W przypadku art. 69 § 2 k.k. nakazuje się sądowi wzięcie pod uwagę m.in. zachowania sprawcy po popełnieniu przestępstwa, a w art. 66 k.k. postawy sprawcy, z czego można np. wnioskować o chęci pojednania się z osobą pokrzywdzoną oraz wynagrodzenia mu szkód wyrządzonych przestępstwem. Wskazuje się też na przepis art. 335 § 1 k.p.k. regulujący skazanie bez rozprawy, w którym wprawdzie nie mówi się wprost o pojednaniu między podejrzanym i pokrzywdzonym, niemniej wśród przesłanek zastosowania tej instytucji znajdują się te, których ocena musi uwzględniać ewentualne pojednanie pomiędzy tymi podmiotami oraz naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Taki charakter ma dowodzić, że cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy głównej. Biorąc to pod uwagę, prokurator może skierować sprawę do postępowania mediacyjnego, uznając, że od wyników mediacji zależy ewentualne wystąpienie do sądu z wnioskiem, o którym mowa w art. 335 k.p.k. Por. R. Citowicz, *Kilka uwag na temat mediacji w sprawach karnych*, http://arbitraz.laszczuk.pl/_adr/25/Kilka_uwag_na_temat_mediacji_w_sprawach_karnych.pdf (dostęp: 20.01.2020 r.).

Ustawa z 27 września 2013 r. (Dz.U. z 2013, poz. 1247) uchyliła § 3 art. 66 k.k. w poprzednim brzmieniu, co oznacza, że teoretycznie mediację można stosować we wszystkich sprawach, w których występuje pokrzywdzony. Nie może ona mieć więc zastosowania w przypadku tzw. przestępstw bez ofiar albo w sytuacji, gdy pokrzywdzony nie żyje, co siłą rzeczy ogranicza zakres stosowania tej instytucji.

II. Wyniki dotychczasowych badań nad stosowaniem mediacji w praktyce sądów karnych

Najszerzy zakres analiz zawierają badania prowadzone w IWS, których przedmiotem były wszystkie sprawy mediacyjne prowadzone przez sądy w 1999 r.¹² (czyli w pierwszym roku stosowania mediacji po jej wprowadzeniu do k.k. i k.p.k.). Wyniki tych badań zostały opublikowane w 2004 r.

Druga próba zbadania praktyki stosowania mediacji została podjęta w IWS w 2017 r.¹³ i ograniczyła się tylko do zbadania częstotliwości i celowości stosowania mediacji w sprawach z art. 207 k.k.

Pozostałe badania dotyczyły późniejszych okresów stosowania instytucji mediacji i miały ograniczony zakres geograficzny lub rzeczowy. Spośród tych badań warto zwłaszcza zwrócić uwagę na badania dotyczące praktyki stosowania mediacji przez sądy karne w Białymstoku¹⁴ oraz w Krakowie¹⁵, a także przez sądy okręgu lubelskiego¹⁶. Niektóre z badań dotyczyły tylko postępowań przygotowawczych¹⁷. Z uwagi na zakres niniejszego projektu badawczego zostaną one pominięte, do czego m.in. przyczynia się fakt, że w skali kraju, na etapie postępowania przygotowawczego, wnioski o skierowanie sprawy do mediacji zdarzają się bardzo rzadko.

1. Badania prowadzone przez M. Kruk i D. Wójcik

Pierwsze badania, które zostaną szerzej omówione, zostały przeprowadzone przez M. Kruk i D. Wójcik w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości. Raport z tych badań ukazał się w 2004 r.¹⁸

¹² M. Kruk, D. Wójcik, *Postępowanie mediacyjne...*

¹³ E. Zielińska, *Mediacja w sprawach karnych o przemoc w rodzinie – skala i efektywność w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2017, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS_Zieli%C5%84ska-E._Mediacja-w-spr.-karnych-o-przemoc-w-rodzinie.pdf (dostęp: 20.01.2020 r.).

¹⁴ D. Kuźelewski, *Efektywność...*

¹⁵ M. Chalimoniuk-Zięba, G. Oklejak, *Stosowanie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych w latach 2010–2011, analiza na podstawie badań aktowych przeprowadzonych w krakowskich sądach rejonowych*, [w:] *Mediacje w prawie*, s. 324.

¹⁶ R. Kaszczyszyn, *Rozwój i sytuacja mediacji w Polsce na przykładzie ośrodka lubelskiego*, „Mediator” 2003/2, s. 40; G.A. Skrobotowicz, *Mediacja karna – studium przypadku*, [w:] *Mediacje w prawie*, s. 305–308.

¹⁷ E. Wildner, *Stosowanie mediacji w postępowaniu przygotowawczym – wybrane zagadnienia*, [w:] *Mediacje w prawie*, s. 289.

¹⁸ M. Kruk, D. Wójcik, *Postępowanie mediacyjne...*

Zasadniczym celem tych badań, zdaniem osób je prowadzących była

[...] ocena funkcjonowania instytucji mediacji w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Chciano ustalić, czy sprawdzają się np. takie założenia ustawodawcy, że mediacja będzie stosowana głównie w postępowaniu przygotowawczym przez prokuratorów, a w znacznie mniejszym stopniu przez sądy, które otrzymały taką możliwość tylko na etapie wstępnej kontroli aktu oskarżenia¹⁹.

Badano także, jakiego typu przestępstwa są poddawane mediacjom, co łączyło się z problemem selekcji spraw do postępowania mediacyjnego w sprawach karnych. Analizowano ponadto „problem dobrowolności mediacji, jako jednej z jej podstawowych zasad [...] Starano się ocenić skuteczność instytucji mediacji, biorąc pod uwagę odsetek zawartych ugód między stronami oraz ich wykonanie”²⁰. Przedmiotem oceny była także prawidłowość postępowania mediacyjnego, zarówno zgodnie z przepisami prawa, jak i z podstawowymi zasadami i regułami stosowania tej instytucji, zwłaszcza w kontekście standardów międzynarodowych.

W badaniach tych z założenia analizą objęto „wszystkie sprawy karne skierowane do postępowania mediacyjnego w prokuraturach i sądach rejonowych zgodnie z art. 320 § 1 k.p.k. w ciągu całego 1999 r. Jak się jednak okazało, w praktyce były to sprawy kierowane wyłącznie przez sądy”²¹. W 1999 r. spraw skierowanych do mediacji było łącznie 366 (z tego objęto badaniami 347 spraw). Ich stosunkowo niewielka ilość, jak wyjaśniały autorki badań, umożliwiła objęcie analizą wszystkich spraw skierowanych do mediacji w tym roku, co już w następnych latach z uwagi na zwiększoną częstotliwość stosowania tej instytucji i „możliwości przerobowe” IWS, byłoby niemożliwe (w 2000 r. liczba spraw skierowanych uległa podwojeniu i wynosiła już 722). Wybór roku badań podyktowany był także dążeniem, aby przyrzeć się funkcjonowaniu instytucji mediacji na samym początku jej zaistnienia w polskim systemie prawa karnego i poprzez krytyczną jego ocenę w razie potrzeby właściwie ukierunkować przyszłą praktykę. Blisko pięcioletni okres pomiędzy przeprowadzeniem badań a opublikowaniem ich wyników (w 2004 r.) umożliwił sprawdzenie dalszej karalności sprawców uczestniczących w postępowaniu mediacyjnym. Pozwoliło to na dokonanie wstępnej oceny skuteczności postępowania mediacyjnego, co wiązało się z przekonaniem, że częstotliwość i rozmiary powrotu do przestępczości przez danego sprawcę stanowią jeden ze wskaźników takiej oceny.

Z badań tych wynikało, że do mediacji najczęściej kierowane były sprawy prowadzone w trybie publicznoskargowym (80,7%). W większości kierowanych do mediacji spraw występował tylko jeden oskarżony i jedna osoba pokrzywdzona.

Autorki badań twierdziły, że „nie można było w pełni ustalić jakie czynniki brały pod uwagę sędziowie, kierując sprawy do postępowania mediacyjnego, gdyż tylko w 27% spraw akta

¹⁹ M. Kruk, *Instytucja mediacji w sprawach karnych. Badania empiryczne*, „Palestra” 2004/9–10, s. 85.

²⁰ M. Kruk, *Instytucja...*, s. 85.

²¹ D. Wójcik, M. Kruk, *Postępowanie...*, s. 34.

sądowe zawierały uzasadnienie takiej decyzji sądu”. Uzasadnienia te jednak równocześnie były niestety lakoniczne i w przeszło połowie przypadków „odwoływały się do «charakteru konfliktu» bez bliższego sprecyzowania, co to miało oznaczać. Sędziowie uzasadniali też swoje decyzje dotychczasową niekaralnością sprawcy, konfliktem z sąsiadami czy «sprawą rodzinną»”²².

Chociaż nie zawsze dawało się to z całą pewnością ustalić we wszystkich przypadkach, to zdecydowana większość, bo ok. 82,1% postępowań mediacyjnych była inicjowana przez sądy, a pozostałe ok. 18% spraw²³ były inicjowane na wniosek stron, ich obrońców i pełnomocników.

W badanej próbie, przedmiotem mediacji najczęściej były sprawy przeciwko rodzinie i opiece (36,6%), z których większość stanowiła sprawy o znęcanie (art. 207 § 1 k.k.)²⁴. Charakterystyczne jest przy tym, że w sprawach tego typu fakt, że sprawca działał w warunkach recydywy nie zawsze stanowił przeszkodę dla mediacji (w czterech sprawach czyny zakwalifikowane do mediacji z przepisów art. 207 k.k. i 209 k.k. dotyczyły sprawców, którzy działali w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k.

W drugiej kolejności pod względem liczebności były sprawy o czyny przeciwko życiu i zdrowiu (21,9% wszystkich kierowanych do mediacji spraw), z czego blisko połowę stanowiły bójki lub pobicia oraz spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Czyny przeciwko mieniu stanowiły w tych badaniach jedynie 14,1% (w tym rozbój ok. 1%). Ponadto przestępstwa z rozdziału XXVII (przeciwko czci i nietykalności cielesnej) stanowiły 13,8%, czyny przeciwko wolności oraz wolności seksualnej 9,2%, natomiast czyny przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz wymiarowi sprawiedliwości – 4,3% wszystkich kierowanych dla mediacji spraw²⁵.

Okazało się ponadto, że sprawy przekazane do mediacji w 1999 r. pod względem rodzaju przestępstwa nie stanowiły odbicia struktury skazań w Polsce²⁶. Zgodnie ze statystyką sądową z 2000 r. przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece stanowiły tylko 15,5% wszystkich skazań, przeciwko życiu i zdrowiu 9,6% – przeciwko wolności – 4,21%, natomiast udział skazań za przestępstwa przeciwko mieniu w ogólnej strukturze skazań wyniósł aż 44,9%.

Autorki zastanawiały się też, czy z biegiem czasu zmieni się praktyka kierowania do mediacji spraw karnych za przestępstwa zaobserwowane w analizie akt. W związku z tym badaniami objęto także dane statystyczne dotyczące spraw skierowanych do mediacji w 2002 r. Z informacji uzyskanych ze wszystkich sądów rejonowych wynikało, że ogólny trend w 2002 r.

²² D. Wójcik, M. Kruk, *Postępowanie...*, s. 41.

²³ „W tym, w 11,4% przypadków o mediację wnioskowały same strony, a w 6,5% ich obrońcy i pełnomocnicy”. D. Wójcik, M. Kruk, *Postępowanie...*, s. 42. Należy przy tym zaznaczyć, że w 66% spraw strony nie korzystały z pomocy adwokata.

²⁴ Wśród trafiających do mediacji spraw o znęcanie się najczęściej sprawcami byli „mężczyźni w stosunku do żon lub partnerek życiowych albo synowie w stosunku do rodziców, a do zachowań takich dochodziło, gdy sprawcy pozostawali pod wpływem alkoholu. Była i taka sytuacja, w której wnuczki znęcały się nad babcią sprawującą nad nimi opiekę”. D. Wójcik, M. Kruk, *Postępowanie...*, s. 45.

²⁵ Por. D. Wójcik, M. Kruk, *Postępowanie...*, s. 44.

²⁶ Por. D. Wójcik, M. Kruk, *Postępowanie...*, s. 45.

był podobny do tego zaobserwowanego w 1999 r. Nadal do mediacji kierowano najczęściej sprawy przeciwko rodzinie i opiece (34% wszystkich spraw skierowanych do mediacji), przy czym zdecydowaną większość stanowiły sprawy o znęcanie się z art. 207 k.k. (gdyż te kwalifikowane z art. 209 k.k. nie przekraczały 1%). Wzrósł udział kierowanych do postępowania mediacyjnego spraw o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. W efekcie wynosiły one 26,6% ogółu kierowanych do mediacji spraw. Częściej też kierowano do mediacji sprawy przeciwko wolności (16,9%), przy czym zaobserwowano ponad dwukrotny wzrost w tej grupie spraw o groźby bezprawne kwalifikowane z art. 190 k.k. Równocześnie jednak wystąpiła tendencja do zmniejszania się stosowania instytucji mediacji w sprawach przestępstw przeciwko mieniu, co było dla badaczek dużym zaskoczeniem (zmiana z 14% w 1999 r. do 10% w 2002 r.).

W świetle uzyskanych danych dotyczących rodzajów przestępstw kierowanych do mediacji, badaczki uznały, że mediacja mogłaby być w znacznie większym zakresie wykorzystywana w sprawach z oskarżenia prywatnego.

Zastanawiające dla autorek były także przyczyny dużej liczby kierowanych do mediacji spraw z art. 207 k.k., zwłaszcza w zestawieniu z wyjątkowym stosowaniem mediacji np. w sprawach o drobne kradzieże czy przywłaszczenie mienia. Nie udzieliły jednak wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie, poprzestając na stwierdzeniu, że wymagałoby to przeprowadzenia „innego typu badań niż analiza akt spraw sądowych”²⁷. Niemniej jednak, z zacytowanych w opracowaniu poglądów na ten temat wyrażanych przez niektórych sędziów wynikało przekonanie, że u podłoża takich decyzji leżało przeświadczenie, że w sprawach o przemoc w rodzinie występuje zawsze konflikt i postępowanie mediacyjne, o ile się powiedzie, może doprowadzić do jego rozwiązania. Ponadto w wypowiedziach tych podnoszono, że istnieje społeczne przekonanie o potrzebie rozwiązywania spraw rodzinnych nie tylko na drodze sądowej, ale również poprzez udział „czynnika pozasądowego tj. wyspecjalizowanego kompetentnego mediatora niezwiązanego z wymiarem sprawiedliwości”²⁸. Natomiast małą częstotliwość stosowania mediacji w sprawach przestępstw przeciwko mieniu jeden z sędziów tłumaczył tym, że najważniejszy w nich jest problem odszkodowania. Wystarczy więc orzec wobec sprawcy np. obowiązek naprawienia szkody i wtedy nie ma potrzeby kierowania sprawy do postępowania mediacyjnego.

Na podstawie przeprowadzonej po około czterech latach od badania aktowego katamnezy uwzględniającej dane z Krajowego Rejestru Karnego stwierdzono, że 20% sprawców przestępstw znęcania miało wprawdzie ponowne sprawy karne, niemniej jednak te związane z przemocą domową dotyczyły tylko 6% sprawców. Przedstawiając wyniki tych badań M. Kruk i D. Wójcik, które słusznie z dużą ostrożnością podkreślały, że mogą one świadczyć o tym, że sędziowie kierowali do mediacji sprawy wyselekcjonowane i unikali przekazywania do

²⁷ Por. D. Wójcik, M. Kruk, *Postępowanie...*, s. 45.

²⁸ Por. D. Wójcik, M. Kruk, *Postępowanie...*, s. 46.

takiego postępowania przypadków sprawców przemocy domowej, co do których indywidualna prognoza kryminologiczna nie była wyraźnie pozytywna²⁹.

Z badań tych równocześnie wynikało, że powrotność do przestępstwa niealimentacji (art. 209 k.k.) była szczególnie wysoka (dotyczyła ok. 1/3 wszystkich osób skazanych z tego przepisu). Doprowadziło to badaczki do wniosku, że sprawy dotyczące niealimentacji zdecydowanie mniej nadają się do kierowania do postępowania mediacyjnego (niż sprawy o znęcanie się).

W konkluzji tych badań podnoszono, że

[...] postępowanie mediacyjne jest procesem, w którym ogromne znaczenie odgrywa wiele czynników: rodzaj przestępstwa, charakter i osobowość stron, osoba mediatora oraz jej przygotowanie, sposób przeprowadzenia spotkań mediacyjnych – indywidualnych i wspólnych. Nie do przecenienia jednak jest także postawa sędziów wobec mediacji, i to nie tylko w zakresie inicjatywy jej rozpoczynania, ale i właściwej selekcji spraw, jak też ostatecznej decyzji po jej zakończeniu. Nie ma bowiem mowy o tym, żeby mediacja była dobrze rozwijającą się instytucją prawa karnego, przynoszącą korzyści zarówno stronom, jak i wymiarowi sprawiedliwości, jeżeli w orzeczeniach kończących postępowania sądowe nie zostaną zagwarantowane prawa ofiar³⁰.

2. Badania prowadzone przez D. Kuźelewskiego

Drugie omawiane w tym rozdziale badania zostały zrealizowane przez Dariusza Kuźelewskiego³¹. Były to badania aktowe o ograniczonym zasięgu geograficznym. Obejmowały bowiem tylko jeden (trzeci) z dwóch Wydziałów Karnych Sądu Rejonowego w Białymstoku i dotyczyły okresu od 2011 r. do pierwszego półrocza 2014 r. Głównym celem tych badań była ocena aktualnego stanu wykorzystywania przez wymiar sprawiedliwości w postępowaniu karnym metod sprawiedliwości naprawczej oraz możliwości angażowania czynnika społecznego, a ponadto identyfikacja barier, które hamują te procesy. Celem częściowym badań aktowych było „zdiagnozowanie wybranych aspektów postępowania karnego w odniesieniu do mediacji i jej wyników”³².

Z badań tych wynikało, że w analizowanym okresie „corocznie do mediacji kierowano kilkanaście spraw (w 2014 r. do końca września w wykazie Med. odnotowano 13 spraw)”³³.

²⁹ Por. D. Wójcik, M. Kruk, *Postępowanie...*, s. 141.

³⁰ Por. D. Wójcik, M. Kruk, *Postępowanie...*, s. 138.

³¹ D. Kuźelewski, *Efektywność...* Projekt pt. „Pilotażowe wdrożenie modelu «Community Court» w Polsce jako instytucjonalnego pomostu pomiędzy wymiarem sprawiedliwości, organami samorządowymi i organizacjami społecznymi ułatwiającego realizację sprawiedliwości naprawczej w praktyce”.

³² D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 188.

³³ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 189.

Łącznie przebadano 50 akt spraw, w których zastosowano mediację (w tym 13 ściganych z oskarżenia prywatnego)³⁴.

Stosunkowo niska ogólna liczba spraw potencjalnie nadających się do mediacji, zdaniem badacza, mogła być spowodowana tym, że prokuratury Apelacji Białostockiej bardzo często w porównaniu z pozostałymi apelacjami, już na etapie postępowania przygotowawczego, kierowały prowadzone przez siebie sprawy do mediacji. W konsekwencji pula takich spraw została w dużym stopniu wyczerpana już w tym stadium postępowania i była siłą rzeczy mniejsza w postępowaniu sądowym³⁵.

Efektywność mediacji mierzona była również w tym badaniu ilością zawartych w jej wyniku ugód między pokrzywdzonym a oskarżonym. Z analiz wynikało, że ich liczba w poszczególnych latach była zróżnicowana, natomiast dla każdego badanego roku mieściła się poniżej ogólnopolskiej średniej, czyli „na poziomie między 60 a 70% postępowań mediacyjnych zakończonych ugodą w stosunku do wszystkich spraw skierowanych do mediacji”³⁶. Łącznie w badaniach Kuźelewskiego na ogólną liczbę 50 przebadanych spraw z oskarżenia publicznego, w których prowadzone były postępowania mediacyjne, mniej niż połowa zakończona została zawarciem ugody.

Z badań tych ponadto wynikało, że w sprawach prywatnoskargowych pomimo tego, że mediacja jest obligatoryjnym elementem postępowania, to miała miejsce jedynie w 26% spraw – „uczestnicy takich mediacji byli również najmniej ugodowi – jedynie 4 z 13 (30,8%) postępowań mediacyjnych w trybie prywatnoskargowym zakończyły się ugodą”³⁷.

Ponad połowa zbadanych spraw toczyła się w postępowaniu uproszczonym (funkcjonującym jeszcze wtedy w procesie karnym), przy czym „w części tych spraw doszło do zmiany trybu na zwyczajny”³⁸. Charakterystyczne jest przy tym, że „w sprawach zakończonych w trybie uproszczonym odnotowano najwyższy ze wszystkich trybów odsetek ugód – 60,9%”³⁹.

Autor przeanalizował także kwalifikację prawną czynów badanych spraw kierowanych do mediacji. W przypadku spraw ze zbiegiem przepisów zdecydowano się na klasyfikację ich według głównego aspektu czynu⁴⁰. Większość zbadanych spraw „(38%) stanowiły czyny przeciwko życiu i zdrowiu (uszkodzenia ciała z art. 157 § 1 lub § 2 k.k. oraz pobi-

³⁴ Autor zwracał uwagę, że badany przez niego III Wydział Karny Sądu Rejonowego w Białymstoku, biorąc pod uwagę ogólną liczbę roczną kierowanych do mediacji spraw w Polsce oraz liczbę sądów rejonowych i okręgowych, plasował się, statystycznie rzecz biorąc, „nieco powyżej średniej liczby spraw skierowanych do mediacji przypadającej na jeden sąd”. Z danych statystycznych Departamentu Sądów, Organizacji i Analiz Wymiaru Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości wynikało, że w 2011 i 2012 r. skierowano do mediacji po 3254 sprawy, w 2013 r. 3696 spraw oraz w 2014 r. 3770 spraw. Łącznie sądów rejonowych i okręgowych było 360. Por. D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 189.

³⁵ Por. D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 189.

³⁶ Por. D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 189.

³⁷ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 190.

³⁸ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 190.

³⁹ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 190.

⁴⁰ „[...] np. znęcanie się (art. 207 § 1 k.k.) w zbiegu z uszkodzeniem ciała (art. 157 § 1 lub § 2 k.k.) lub naruszeniem nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.) zaliczono do przestępstw przeciwko rodzinie i opiece, pozbawienie wolności (art. 189 § 1 k.k.) w zbiegu z uszkodzeniem ciała (art. 157 § 1 lub § 2 k.k.), pobiciem

cia z art. 158 § 1 k.k.), a następnie przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (zniesławienie – art. 216 § 1 k.k., znieważenie – art. 206 § 1 k.k. oraz naruszenie nietykalności cielesnej – art. 217 § 1 k.k.)⁴¹. Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (znęcanie się – art. 207 § 1 k.k.), które stanowiły 16% wszystkich spraw skierowanych w badanym sądzie do mediacji plasowały się na trzecim miejscu. Kolejna grupa to przestępstwa przeciwko mieniu (rozbój – art. 280 § 1 k.k., zniszczenie rzeczy – art. 288 § 1 k.k.) – które stanowiły 14% wszystkich spraw kierowanych do mediacji.

Prowadzący te badania, nie wyjaśniając przyczyn innej częstotliwości stosowania mediacji w odniesieniu do poszczególnych rodzajów przestępstw, niż zaobserwowano w poprzednich badaniach, ograniczył się do uwagi, że powyższe dane „są potwierdzeniem wniosków płynących z badań prowadzonych przez innych autorów zarówno w odniesieniu do mediacji w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym”⁴². Zdaniem autora wymienione rodzaje i typy przestępstw „w różnych proporcjach stanowią główny przedmiot postępowań mediacyjnych, jak też akceptowane są w literaturze i wśród praktyków jako czyny najlepiej nadające się do pojednania i ugody przed mediatorem”⁴³.

Z badań tych wynika ponadto, że najczęściej ugody zostały zawierane w sprawach o przestępstwo przeciwko rodzinie i opiece (87,5%) oraz w sprawach przeciwko mieniu (71,4%). Najrzadziej ugody były zawierane w mediacjach prowadzonych w postępowaniach o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (21,1%).

W badanych sprawach najczęściej wnioski o przeprowadzenie postępowania mediacyjnego były składane przez oskarżonych i ich obrońców (łącznie ok. 50%). Sądy także często inicjowały mediację, ale głównie w przypadku trybu prywatnoskargowego. Małe stosunkowo zainteresowanie instytucją mediacji wykazywali natomiast pokrzywdzeni i ich pełnomocnicy (z ich strony wystąpiła inicjatywa mediacji łącznie tylko w 10% wszystkich badanych spraw)⁴⁴.

Autor badań zwraca przy tym uwagę na odmienne wyniki tej kwestii, jakie uzyskano w Lublinie i Krakowie. Wprawdzie w lubelskich sądach również najczęściej inicjatywa skierowania sprawy do mediacji pochodziła od oskarżonych i ich obrońców (44%) albo na zgodny wniosek oskarżonego i pokrzywdzonego (34,8%), to jednak sami pokrzywdzeni i ich pełnomocnicy lub przedstawiciele ustawowi wnioskowali o przeprowadzenie mediacji w 15,7% wszystkich spraw skierowanych do mediacji, sądy w 3,7%, zaś oskarżyciel publiczny w 1,8%⁴⁵. Z kolei w badaniach przeprowadzonych w Krakowie ukazała się nader aktywna rola sądów

(art. 158 § 1 k.k.) lub naruszeniem nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.) do przestępstw przeciwko wolności.” D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 191.

⁴¹ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 191.

⁴² D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 191.

⁴³ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 191–192.

⁴⁴ W jednej ze spraw, jak podaje D. Kuźelewski, „w aktach zaprotokołowano, że o mediację wnioskował prokurator za zgodą stron, choć na podstawie art. 23a § 1 k.p.k. nie przysługuje mu taka inicjatywa w postępowaniu” – D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 192.

⁴⁵ Zob. G.A. Skrobotowicz, *Mediacja karna...*, s. 311. [cyt. za:] D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 193.

tego okręgu, gdyż inicjatywa należała do tego organu w 72% wszystkich spraw, do obrońców i oskarżonych w 22% spraw, pokrzywdzonych i ich pełnomocników w 3% spraw, a zgodny wniosek oskarżonego i pokrzywdzonego miał miejsce w 2% badanych spraw⁴⁶.

Tak jak się spodziewano, w badaniach białostockich „najbardziej efektywne były mediacje przeprowadzone na zgodny wniosek obu stron, gdzie we wszystkich tego typu przypadkach doszło do ugody”⁴⁷. Natomiast nie udało się zawrzeć żadnej ugody w sprawach z wniosków pokrzywdzonych lub ich pełnomocników – „co więcej – w trzech przypadkach w ogóle nie doszło do spotkania mediacyjnego: w jednej sprawie brak było zgody oskarżonej na mediację, w drugiej sprawie oskarżony nie stawiał się, w trzeciej akta zostały zwrócone sądowi przez mediatora bez przeprowadzania postępowania mediacyjnego”⁴⁸.

Najczęstszą dającą się ustalić przyczyną niezawarcia ugody był brak uzgodnienia stanowisk (61,6% przypadków)? Następnie niestawiennictwo bądź odmowa wzięcia udziału w mediacji przez oskarżonych lub pokrzywdzonych (19,2%). Warto zaznaczyć, że „poszczególne sędziowie w prowadzonych przez siebie sprawach powoływali na mediatorów na ogół tę samą osobę; przypadki «dywersyfikacji» mediatorów były bardzo rzadkie”⁴⁹.

W omawianych badaniach uwzględniono także kwestię wymiaru kary w sprawach, w których prowadzona była mediacja. Z uzyskanych informacji wynika,

[...] że żadna ze spraw, w której zawarto ugodę, nie zakończyła się skazaniem na bezwzględne pozbawienie wolności – w większości przypadków sąd zastosował warunkowe umorzenie postępowania lub karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania. Z kolei w przypadku spraw niezakończonych ugodą rozstrzygnięcia sądu były bardziej zróżnicowane, niemniej najczęściej (w 1/3 spraw) były to wyroki skazujące na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania oraz warunkowe umorzenie postępowania; stosunkowo rzadko ugody skutkowały dobrowolnym poddaniem się karze⁵⁰.

Stwierdzono ponadto, że:

[...] mediacja zakończona ugodą skutecznie powstrzymuje strony od składania środków odwoławczych od orzeczenia kończącego sprawę w I instancji, jedynie w 12,5% spraw wniesiono apelację; niemal wszystkie apelacje – zarówno w przypadku zawarcia ugody, jak i jej braku – nie przyniosły skutku i sąd odwoławczy utrzymywał wyroki, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne⁵¹.

⁴⁶ M. Chalimoniuk-Zięba, G. Oklejak, *Stosowanie postępowania mediacyjnego...*, [w:] *Mediacje w prawie*, s. 324–325. cyt. za D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 193.

⁴⁷ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 193.

⁴⁸ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 193.

⁴⁹ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 201.

⁵⁰ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 201.

⁵¹ D. Kuźelewski, *Efektywność...*, s. 201.

3. Badania prowadzone przez E. Zielińską

Ostatnie badania, których wyniki zostaną zreferowane w tym rozdziale, prowadziła E. Zielińska w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości⁵². Jak już wspomniano, ograniczały się one do analizy praktyki stosowania mediacji w sprawach o przemoc w rodzinie w latach 2012–2016. Z uwagi na dużą liczbę spraw tego typu kierowanych do mediacji ostatecznie objęto badaniami tylko przestępstwa kwalifikowane z art. 207 k.k. Dobierając próbę badawczą, ograniczono się do sądów rejonowych będących liderami w stosowaniu mediacji w ogóle (to znaczy takich, w których w badanych latach orzekano 100 lub więcej mediacji rocznie), prosząc te sądy o nadesłanie akt z wybranych losowo 10% wszystkich spraw z art. 207 k.k. Ostatecznie, łącznie poddano analizie 78 akt sądowych z 7 sądów rejonowych.

Mając na uwadze:

[...] wynikające ze standardów międzynarodowych wiodące założenie, że przy podejmowaniu decyzji o kierowaniu sprawy do mediacji powinno się mieć przede wszystkim na względzie dobro i interes osoby pokrzywdzonej, skoncentrowano się na próbie wyjaśnienia trzech następujących kwestii.

Po pierwsze, czy w badanej sprawie skierowanie do mediacji było celowe w świetle formułowanych w literaturze przedmiotu oraz w prawie międzynarodowym wskazań i przeciwwskazań do mediacji.

Po drugie, czy doszło do zawarcia ugody oraz jaka była jej treść. Chodziło w szczególności o ustalenie kwestii będących przedmiotem negocjacji, dokonanie oceny zasadności lub celowości ich wyboru z punktu widzenia interesów osoby pokrzywdzonej oraz ewentualnych dla niej korzyści, których nie mogłaby osiągnąć, gdyby rozstrzygnięcie sądu karnego zapadło bez skierowania sprawy do mediacji.

Po trzecie, czy i w jaki sposób w badanych sprawach wyniki mediacji wpłynęły na rozstrzygnięcia sądów karnych, a w szczególności, jakie ewentualnie korzyści odniósł oskarżony w związku z przeprowadzonym postępowaniem mediacyjnym oraz czy w konsekwencji zastosowania mediacji, reakcja prawokarna na przemoc w rodzinie była prawidłowa⁵³.

Biorąc pod uwagę okoliczność, że efektywność mediacji mierzona być może „także w kategoriach ogólnospołecznych, czy też z perspektywy korzyści dla wymiaru sprawiedliwości”⁵⁴, uwzględniono także tam, gdzie było to możliwe, ten aspekt zagadnienia.

Mimo że przedmiotem badania były sprawy o przestępstwo znęcania, okazało się, że nie zawsze był to jedyny zarzut stawiany oskarżonym:

[...] w 50 zbadanych sprawach, w których zastosowano mediację, czyn sprawców został zakwalifikowany tylko z przepisu art. 207 k.k. Natomiast w 26 przypadkach występowała kwalifikacja kumulatywna z art. 157 § 2 k.k. (wyjątkowo § 1). W dwóch sprawach poza kwalifikacją z art. 207 k.k. pojawiła się dodatkowo kwalifikacja z art. 288 k.k. (zniszczenie

⁵² E. Zielińska, *Mediacja w sprawach karnych o przemoc w rodzinie – skala...*

⁵³ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 7–8.

⁵⁴ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 8.

mienia), kradzież lub przywłaszczenie (art. 278 oraz art. 284 k.k.), które to kwalifikacje ostatecznie nie znalazły odzwierciedlenia w akcie oskarżenia⁵⁵.

Niemal zawsze (poza dwoma sprawami) sprawcą przestępstwa był mężczyzna. Ofiarami najczęściej (80%) były kobiety: „żona aktualna lub była (ewentualnie konkubina), rzadziej, wspólne dzieci stron (w jednej sprawie pasierb)”⁵⁶.

Jeśli idzie o zachowanie sprawców, to w niemal wszystkich sprawach (bez jednej) polegało ono na:

[...] stosowaniu zarówno przemocy psychicznej jak i fizycznej, polegającej najczęściej na obrażaniu, lżeniu, wyzywaniu osoby pokrzywdzonej słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, grożeniu pozbawieniem życia lub uszkodzeniem ciała, popychaniu, szturchnięciu, biciu po twarzy, po głowie, po ciele, szarpaniu za włosy, kopaniu. Pomimo, że w wielu sprawach czyny oskarżonych prowadziły do uszkodzenia ciała osoby pokrzywdzonej lub spowodowania u niej rozstroju zdrowia, co wynikało ewidentnie z materiału dowodowego znajdującego się w aktach sądowych, sądy kwalifikowały sprawy z art. 157 k.k. wyłącznie wtedy, gdy był dowód na to, że ofiara w związku z doznanymi urazami poddała się bezzwłocznie obdukcji lub korzystała z pomocy lekarskiej. Z reguły w takich sytuacjach obrażenia ciała kwalifikowane były przez biegłych lekarzy z art. 157 k.k. § 2 k.k. (czyli jako powodujące rozstrój zdrowia na czas do 7 dni)⁵⁷.

W jednej tylko sprawie sąd w wyroku zmienił kwalifikację czynu: z art. 207 § 1 k.k. na art. 207 § 3 k.k. z uwagi na fakt, że pokrzywdzona w wyniku znęcania się sprawcy dokonała próby samobójczej.

W zdecydowanej większości badanych spraw sprawcy przemocy działali pod wpływem alkoholu lub w stanie upojenia. Jednie w 3 sprawach na 78, sprawcy dokonywali czynu „na trzeźwo”. Charakterystyczne dla badanych spraw było to, że zawsze akty przemocy były długotrwałe – od 7 miesięcy aż do 13 lat⁵⁸.

W kilku sprawach znajdowała się informacja, że wobec sprawcy prowadzone były wcześniej postępowania karne o znęcanie się, a „w jednym przypadku sąd skierował sprawę do mediacji, pomimo iż sprawca działał w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k.”⁵⁹.

⁵⁵ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 44.

⁵⁶ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 45. Zdarzały się też jednostkowe przypadki, gdy „ojciec znęcał się nad dwiema dorosłymi córkami; mężczyzna znęcał się nad dorosłą córką i małą wnuczką, albo nad synową. W 5 zbadanych sprawach osobami pokrzywdzonymi byli: tylko matka lub rodzice sprawcy. W jednej sprawie matka i babka. W dwóch innych, osobą pokrzywdzoną była siostra sprawcy (w jednym przypadku niepełnosprawna umysłowo w stopniu umiarkowanym”, E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 45.

⁵⁷ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 44.

⁵⁸ „W mniej więcej połowie badanych spraw rodzina miała założoną «niebieską kartę», w 5 były informacje o spotkaniach grupy roboczej w sprawie danej rodziny. W mniej więcej połowie akt badanych spraw znajdowały się informacje o interwencjach policji, a w ok. 50 procentach z nich o tym, że sprawca był zatrzymywany w izbie wytrzeźwień lub że zastosowano wobec niego dozór policyjny”, E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 45.

⁵⁹ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 45.

W analizowanym materiale badawczym, w dwóch sprawach po zakończonej mediacji bez porozumienia stron, sąd podjął decyzję o ponownym skierowaniu tej samej sprawy do mediacji. Za każdym razem ponowne skierowanie także nie zakończyło się zawarciem ugody. W żadnym z tych przypadków „nie wystąpiły przesłanki, które pozwoliłyby sądowi zasadnie przypuszczać, że wynik ponownej mediacji będzie pozytywny”⁶⁰.

Inicjatywa skierowania sprawy do mediacji pojawiała się w badanych sprawach w różnych fazach postępowania karnego. Zdarzały się przypadki, kiedy „propozycja mediacji będąca skutkiem sprzeciwu osoby pokrzywdzonej wyrażonym w trybie art. 343 § 2 k.p.k. padała również na rozprawie”⁶¹, nieraz nawet po przesłuchaniu kilkunastu świadków. Sprawy tego typu, których było kilka, skłoniły prowadzącą badania do refleksji nad celowością kierowania sprawy do mediacji w zaawansowanym stadium postępowania karnego, zwłaszcza że „we wszystkich takich sprawach, z wyjątkiem może jednej, treść ugody nie znalazła odzwierciedlenia w orzeczeniu”⁶².

Najczęściej postępowanie mediacyjne było inicjowane przez sądy po uprzednim poinformowaniu stron o istnieniu takiej możliwości (50 na 78 przebadanych akt). Następnie w blisko co trzeciej sprawie (23 sprawy, ok. 29%) mediacja była prowadzona w wyniku wniosku obrońcy oskarżonego, samego oskarżonego lub wspólnie oskarżonego i pokrzywdzonej. W pojedynczych sprawach mediacja była efektem sugestii zgłoszonej przez prokuratora czy wniosku osoby pokrzywdzonej.

Interesujące było to, jakie argumenty stały za decyzją sądów o skierowaniu danej sprawy do postępowania mediacyjnego. Badania wykazały, że wyjaśnienia te były zazwyczaj zapisane dość ogólnikowo, np. podając, że mediacja wpłynie „na prawidłowe i szybkie zakończenie sprawy”⁶³. Co więcej,

[...] w żadnej sprawie nie znalazła odzwierciedlenia troska o osobę pokrzywdzoną, jej bezpieczeństwo czy interes. Brak jest także dowodu na to, żeby chociaż starano się ogólnie oszacować ryzyko doznania przez nią wtórnej wiktymizacji w toku postępowania mediacyjnego. Przyjmując zasadę, że „chcącemu nie dzieje się krzywda”, sądy nie dociekały też w jakich warunkach doszło do wyrażenia przez osobę pokrzywdzoną zgody na mediację⁶⁴.

Akta sądowe nie zawsze umożliwiały odtworzenie procesu uzyskania zgody na mediację od osoby pokrzywdzonej, co umożliwiłoby ocenę, „czy była ona wyrażana w warunkach wolnych od przymusu, przemocy i podstępów, i czy nosiła wszystkie cechy w pełni dobrowolnego i poinformowanego oświadczenia woli”⁶⁵. W kilku sprawach jednak treść protokołu z rozprawy

⁶⁰ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 46.

⁶¹ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 52.

⁶² E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 52.

⁶³ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 52.

⁶⁴ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 52.

⁶⁵ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 54.

mogła budzić podejrzenie, że wyrażenie zgody przez osobę pokrzywdzoną nastąpiło pod wpływem presji i nacisków albo ze strony pełnomocnika oskarżonej lub nawet samego sądu.

Zdecydowana większość badanych spraw zakończyła się zawarciem ugody. Tylko około co piąta sprawa została zakończona bez doprowadzenia do porozumienia stron. Zatem, gdyby wskaźnik zawierania ugód odzwierciedlał efektywność mediacji, to należałoby stwierdzić, że jest ona na wysokim poziomie.

Treść zawartych ugód w badanych sprawach autorka pogrupowała według następujących zagadnień:

- 1) sposobu „pogodzenia się” oskarżonego z osobą pokrzywdzoną ograniczonego do dania tej ostatniej satysfakcji moralnej, 2) ogólnego zobowiązania się przez oskarżonego do niestosowania przemocy, 3) specyficznych zobowiązań sprawcy o charakterze osobisto-finansowym, 4) wyłącznie lub głównie rekompensaty finansowej (odszkodowania, zadośćuczynienia)⁶⁶.

Ponadto, „nieraz wymieniano w ugodzie konkretne zachowania, jakich sprawca zobowiązuje się nie popełniać, zazwyczaj odpowiadające zarzutom z aktu oskarżenia”⁶⁷.

Jak wynikało z badania, zdarzało się też, że niektóre sądy wykorzystywały zawartą ugode mediacyjną do wykazania znikomej szkodliwości społecznej czynu i w konsekwencji umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. Na przykład przyjmowano, że pojednanie oskarżonego z osobą pokrzywdzoną, będące wynikiem mediacji, miałoby świadczyć o tym, że „subiektywnie rzecz biorąc, czyn oskarżonego nie był dla niej szczególnie dolegliwy”⁶⁸. Podsumowując, autorka stwierdziła, że

[...] sądy w tych sprawach ignorowały fakt, że społeczna szkodliwość czynu jest uważana za kategorię obiektywną, a karygodność zachowania się sprawcy, o której mowa w art. 1 § 2 k.k., jest niezależna od woli stron i nie może być przez nie w jakikolwiek sposób kształtowana poprzez uzgodnienia lub negocjacje. Wydaje się również, że sądy mogły nie być w pełni świadome tego, że konsensualizm prawa karnego przejawia się tylko w możliwościach uzgodnienia przez strony formy reakcji prawnokarnej na czyn już uznany za przestępstwo, nie dotyczy natomiast oceny samego czynu⁶⁹.

W tych sprawach, w których nie doszło do zawarcia ugody, autorka wyróżniła dwa zasadnicze tego powody: „1) strony się nie dogadały co do jej warunków 2) jedna ze stron się nie stawiła na spotkanie u mediatora”⁷⁰. Jak wskazywała autorka –

[...] sprawa przyczyn niepowodzenia mediacji jest jednak irrelevantna, gdyż zgodnie z filozofią mediacji, która znalazła odzwierciedlenie w art. 53 § 3 k.k., na sposób ukarania sprawcy może mieć wpływ tylko pozytywny wynik mediacji. Nie powinien zaś przekładać się na

⁶⁶ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 68.

⁶⁷ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 69.

⁶⁸ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 93.

⁶⁹ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 113.

⁷⁰ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 66.

to negatywny wynik mediacji – m.in. dlatego, że powody dla których strony nie doszły do porozumienia nie zawsze muszą leżeć po stronie sprawcy⁷¹.

Jeżeli chodzi o sposób zakończenia spraw karnych dotyczących badanych postępowań mediacyjnych, to najczęściej, bo w 42 z badanych 78 spraw, postępowanie zostało przez sąd warunkowo umorzone. W przypadku 18 spraw doszło do skazania sprawców, w kolejnych 17 sprawach sądy umorzyły postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., a w jednej sprawie sąd uniewinnił sprawcę.

W przypadku spraw zakończonych skazaniem sprawców najczęściej stosowana była kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (10 spraw). Wobec trzech kolejnych sprawców sądy orzekły karę ograniczenia wolności, wobec dwóch karę bezwzględnego pozbawienia wolności, a wobec jednego – karę grzywny. W dwóch ostatnich sprawach sądy zastosowały kary mieszane (pozbawienia wolności oraz ograniczenia wolności).

W niewielu sprawach zobowiązania co do określonego zachowania się sprawcy zawarte w ugodzie znajdowały odzwierciedlenie w orzeczeniach warunkowo umarzających postępowanie.

W toku badań, ze względu na brak uzasadnień wyroków w większości spraw, niemożliwym było ustalenie, czy zawarta ugoda mediacyjna przekładała się na wymiar orzeczonej kary przez sąd – czyli nie było możliwości sprawdzenia tego, jak w praktyce sądy realizują dyrektywę wynikającą z przepisu art. 53 § 3 k.k.

Niemniej – jak podkreśliła autorka – w badanych sprawach o znęcanie (z art. 207 k.k.)

[...] sądy w praktyce tylko wyjątkowo orzekały inne kary niż wolnościowe. W badanych sprawach najczęściej stosowaną za to przestępstwo była kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i jeśli zdarzało się, że sprawca trafiał do zakładu karnego, to głównie w związku z zarządzeniem wykonania takiej kary (wskutek powrotu do przestępstwa, uchylania się od wykonania obowiązków próby lub od dozoru kuratora)⁷².

Badania wykazały także braki w zabezpieczeniu przez sąd wywiązywania się sprawcy z warunków ugody mediacyjnej –

Stwierdzono, że sądy stosując warunkowe skazanie rzadko przekształcały w wyroku, niemajątkowe zobowiązania wynikające z ugody mediacyjnej w obowiązki próby albo środki karne. Ewentualne przekształcenie dotyczyło prawie wyłącznie zobowiązania się skazanego do nienadużywania alkoholu oraz podjęcia leczenia odwykowego. W konsekwencji, uchylanie się przez sprawcę od niektórych zobowiązań zawartych w ugodzie nie mogło skutkować zarządzeniem wykonania orzeczonej kary, co wiąże się treścią art. 75 k.k., w którym nie wymienia się wśród przesłanek zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszony niewykonania zawartej w pokrzywdzonym ugody⁷³.

⁷¹ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 82.

⁷² E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 114.

⁷³ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 114.

Odmienne uregulowanie przyjęto natomiast w przypadku warunkowego umorzenia postępowania w art. 68 § 2 k.k., co z pewnością pozytywnie motywuje sprawcę do wykonania postanowień ugody.

Warto przy tym zaznaczyć, że – ogólnie rzecz biorąc – możliwość wyegzekwowania wykonania przez skazanego niemajątkowych postanowień ugody bez przetworzenia ich w środki karne lub obowiązki próby jest trudna. Wprawdzie w każdym przypadku, na wniosek osoby zainteresowanej, sąd (lub referendarz sądowy) może nadać ugodzie mediacyjnej klauzulę wykonalności na podstawie art. 107 § 3 k.p.k. i na podstawie tego przepisu istnieje, teoretycznie rzecz biorąc, możliwość nałożenia sankcji za działania wbrew obowiązkom w postaci grzywny (zapłaty sumy pieniężnej na warunkach określonych w art. 1051–1059 k.p.c). Jednakże wydaje się, że odwołanie się w tym przypadku do środków prawnokarnych byłoby bardziej skuteczne.

Podsumowując wyniki badań, stwierdzono m.in. że pomimo zaleceń krajowych adresowanych do prokuratorów oraz standardów międzynarodowych, w których podkreśla się, że sprawy o przemoc z rodzinie należy kierować do mediacji, tylko wyjątkowo do tego z należytą ostrożnością i rozważą, z przeprowadzonych badań wynikało, że polskie sądy, będące liderami krajowymi w stosowaniu mediacji w sprawach karnych, najczęściej kierowały do mediacji właśnie takie sprawy.

Wprawdzie trudno ustalić (z braku uzasadnień), co było zasadniczym motywem takiej decyzji. Niemniej jednak obok sygnalizowanego już w innych badaniach przekonania, że takie sprawy z uwagi na istniejący konflikt „po prostu” nadają się do mediacji, nasuwa się podejrzenie, że ważnym czynnikiem motywującym mogła być swoiście rozumiana „ekonomika procesowa” – „chodziło w szczególności o ułatwienie sobie pracy, unikanie, gdy było to możliwe, prowadzenia postępowania dowodowego, które w sprawach o przemoc w rodzinie jest wyjątkowo żmudne i trudne”⁷⁴. Ponadto, skierowanie sprawy karnej do postępowania mediacyjnego zmniejszało prawdopodobieństwo, że od „uzgodnionego” wyroku strony będą składać apelację⁷⁵.

Zdaniem autorki, wymierną korzyść z mediacji uzyskiwali także oskarżeni, wobec których sądy, w wyniku zawartej ugody mediacyjnej, z reguły stosowały warunkowe umorzenie postępowania. W stanie prawnym obowiązującym w czasie prowadzenia badań, w związku z wysokością górnego zagrożenia ustawowego karą za przestępstwo z art. 207 k.k. bez takiego pozytywnego wyniku mediacji zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania nie byłoby możliwe. Świadome tego strony często zgłaszały zgodny wniosek o zastosowanie tej instytucji, który tylko zupełnie wyjątkowo nie był uwzględniany przez

⁷⁴ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 112.

⁷⁵ „O tym, że oczekiwania sądu były w pełni uzasadnione, świadczy stwierdzony w badanych sprawach brak apelacji od wyroków skazujących. Występujące odwołania, i to zarówno wnoszone przez osobę pokrzywdzoną, jak też prokuratorów, dotyczyły wyłącznie postanowień o bezwarunkowym umorzeniu postępowania z powodu znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu”. E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 112.

sąd. Taka sytuacja mogłaby świadczyć o „upodmiotowieniu” osoby pokrzywdzonej w postępowaniu karnym, która uzyskiwała poprzez zgodę na mediację wpływ na sposób ukarania sprawcy, gdyby nie sygnalizowane już wątpliwości co do tego, czy jej oświadczenie dotyczące mediacji nosiło cechy swobodnego oświadczenia woli oraz zgody w pełni poinformowanej.

Równocześnie stwierdzono, że

[...] mediacja w sprawach o przemoc w rodzinie przynosi niewiele trwałych korzyści dla osoby pokrzywdzonej. Za taką korzyść trudno uznać fakt uzyskania (nawet na piśmie) przeprosin od sprawcy, gdyż przeprosiny w toku mediacji nie zmieniają sytuacji bardziej, niż w fazie „miesiąca miodowego” charakterystycznego dla zjawiska przemocy w rodzinie. Zobowiązania finansowe są iluzoryczne (zwłaszcza w sytuacji wspólności majątkowej) i mogłaby mieć sens i być efektywne tylko po zakończeniu relacji, np. przez rozwód. W badanych jednak sprawach nie zawsze w takich sytuacjach dochodziło do zasądzenia zadośćuczynienia, a jeśli w ogóle się zdarzało, to zazwyczaj w znacznie niższej wysokości niż oczekiwana przez osobę pokrzywdzoną⁷⁶.

Trudno przyjąć za korzyść dla ofiary także wymierne rozwiązania zawarte w ugodach, jak np. zobowiązanie się oskarżonego do przyczyniania się do kosztów utrzymania rodziny, z uwagi na trudności z egzekwowaniem takich obowiązków.

Z badań wynikało, że najtrudniejsze do uzgodnienia w mediacji były kwestie lokalowe oraz kwestie zadośćuczynienia. Nierzadko nieporozumienie w tych względach było powodem niepowodzenia postępowania mediacyjnego. Jednocześnie autorka ustaliła na podstawie badanych spraw, że

[...] sądy niechętnie w takich sytuacjach orzekały, bez uzgadniania ich ze sprawcą, czasowy nakaz opuszczenia przez sprawcę lokalu lub obowiązek zadośćuczynienia, pomimo istnienia prawnych możliwości zastosowania tych ograniczeń np. w charakterze obowiązków próby lub środka karnego. W jednostkowych sprawach, w których sądy orzekły nakaz opuszczenia lokalu w charakterze środka karnego, jego wymiar nie przekraczał 5 lat⁷⁷.

Kolejnym wynikiem badań było ustalenie, że zdarzały się przypadki, kiedy mediacja powodowała wtórną wiktyimizację ofiary⁷⁸ – najczęściej było to spowodowane nieprawidłowym określeniem celu mediacji oraz błędną selekcją spraw kierowanych do mediacji (np. gdy sprawca zaprzeczał swoim czynom). Te i inne czynniki wpływały na to, że

[...] często w badanych sprawach przedmiotem negocjacji w trakcie postępowania mediacyjnego w sprawie karnej stawał się rzekomy lub prawdziwy konflikt rodzinny, a nie skutki

⁷⁶ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 114–115.

⁷⁷ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 115.

⁷⁸ „Badania potwierdziły, że problem ze stosowaniem mediacji w sprawach o przemoc w rodzinie wiąże się ze szczególnym ryzykiem – które nie występuje w przypadku większości przestępstw innego rodzaju – że sprawa czynów bezprawnych godzących w podstawowe prawa jednostki i kwestia związanego z tym zadośćuczynienia dla osoby, której dobra tym czynem zostały naruszone, zostanie w trakcie mediacji przesłonięta emocjonalnymi sporami o fakty, o prawdziwe lub rzekome przyczyny konfliktów, wzajemnym obwinianiem się itp., co często staje się przyczyną wtórnej wiktyimizacji osoby pokrzywdzonej”, E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 116.

popęnlonego przez sprawcę przestępstwa. W efekcie tego mediacja w sprawie karnej przekształcała się w mediację lub terapię rodzinną, która w ramach postępowania karnego nie powinna mieć miejsca⁷⁹.

W żadnej z badanych spraw mediator nie odmówił prowadzenia mediacji, kierując się tym, że prowadzenie jej w danej sprawie byłoby niecelowe bądź sprzeczne z interesem osoby pokrzywdzonej.

Na podstawie badań autorka stwierdziła, że zdarzały się sytuacje, kiedy sądy nie prowadziły odpowiedniej selekcji spraw kierowanych do mediacji⁸⁰ (albo czyniły to dosyć powierzchownie i stereotypowo) –

[...] wskazują na to te sprawy, w których doszło do skierowania sprawy do mediacji, chociaż występowało wyjątkowo silne uzależnienie ofiary od sprawcy oraz związane z tym poważne ryzyko, że odmowa przez osobę pokrzywdzoną wyrażenia zgody na mediację będzie powodem lub pretekstem do dalszego jej pokrzywdzenia poprzez eskalację przemocy. Sądy nie przestrzegały zasady, że przeciwwskazaniem kierowania sprawy do mediacji powinno być uzależnienie sprawcy przemocy w rodzinie od alkoholu lub narkotyków, upośledzenie umysłowe, problemy psychiatryczne którejs ze stron itp.⁸¹

Ponadto, zdarzały się sprawy, kiedy osoba pokrzywdzona na skutek niedostatecznego poinformowania przez sąd godziła się na mediację z przekonaniem, że jej wynik przesądza o dalszych losach sprawy karnej (co mogłoby być użyte jako argument w negocjacjach mediacyjnych). W sprawach tych osoba pokrzywdzona była rozczarowana

[...] gdy dochodziło do uświadomienia jej przez sąd – jak zdarzyło się w kilku badanych sprawach – iż „pogodzenie się” stron w trakcie mediacji nie oznacza zakończenia sprawy, bo przestępstwo z art. 207 k.k. nie ma charakteru prywatnoskargowego, lecz ścigane jest z oskarżenia publicznego, w konsekwencji czego pozytywny wynik mediacji i wniosek stron „o zakończenie sprawy” nie zwalniał organów procesowych – związanych zasadą legalizmu – od obowiązku dalszego prowadzenia postępowania karnego⁸².

Na zakończenie autorka stwierdziła, że nieuwzględnianie potrzeb ofiary w postępowaniu mediacyjnym w sprawach o znęcanie jest spowodowane brakiem dostatecznych uregulowań w prawie –

Przeprowadzone badania wykazały, że bez zmian prawa, idących w kierunku ich lepszego dostosowania do standardów, zwłaszcza unijnych, trudno wymagać od sądów, aby prawidłowo stosowały mediację oraz inne formy sprawiedliwości naprawczej. W tej sytuacji do stosowania mediacji w sprawach karnych, a w szczególności związanych z przestępstwami

⁷⁹ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 116.

⁸⁰ Co oznacza, że „badane sądy kierowały sprawy do mediacji bez uwzględnienia potrzeb osoby pokrzywdzonej, tj. bez uwzględnienia wskazań z Dyrektywy 2014/27/UE, czego m.in. powodem był brak wskazania w obowiązujących przepisach jasných warunków (lub choćby przeciwwskazań) kierowania określonych spraw do mediacji”, E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 117.

⁸¹ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 117.

⁸² E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 117–118.

zaliczanymi do przemocy w rodzinie, powinno się podchodzić z najwyższą ostrożnością w myśl lekarskiej zasady *pierwsze, nie szkodzić*⁸³.

III. Zasadniczy cel aktualnych badań

Ustalenia poczynione w dotychczasowych badaniach będą stanowić punkt odniesienia dla obecnej analizy. Jej celem będzie stwierdzenie, po pierwsze, jak przedstawia się liczbowo kierowanie przez sądy spraw karnych do mediacji w Polsce.

Po drugie, w przypadku popełnienia jakich przestępstw (w skali kraju) najczęściej dochodzi do skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego oraz jakie są w tym zakresie trendy (w porównaniu z wynikami dostępnych analiz z wcześniejszych lat).

Po trzecie, czy obserwowane w Polsce tendencje odwoływania się do tej szczególnej instytucji sprawiedliwości naprawczej są zgodne z samą ideą postępowania mediacyjnego, zasadniczymi celami jego wprowadzenia oraz wypracowanymi już standardami i zaleceniami międzynarodowymi i krajowymi.

Po czwarte, na podstawie zebranego materiału, sprawdzenie, jaka jest skuteczność mediacji mierzona liczbą zawartych ugód.

IV. Statystyczny obraz ilościowy mediacji w postępowaniach karnych w Polsce z rozbiciem na poszczególne sądy i okręgi sądowe

Informacje o postępowaniach mediacyjnych są ujmowane w statystykach Ministerstwa Sprawiedliwości. W formularzu statystycznym odnotowywane są liczby skierowanych wniosków⁸⁴ do postępowania mediacyjnego, liczby przeprowadzonych mediacji oraz sposób ich zakończenia (liczba spraw zakończonych ugodą, brakiem ugody albo w inny sposób).

Ogółem liczba mediacji w sprawach karnych w 2018 r. wpisanych do wykazu Med. (czyli obejmująca sprawy skierowane przez sądy do postępowania mediacyjnego) wyniosła w sądach rejonowych 3973. Ich liczba uległa zmniejszeniu w porównaniu z rokiem poprzednim, kiedy to takich spraw było 4364. Różnica wyniosła 391 spraw, co oznacza spadek spraw kierowanych

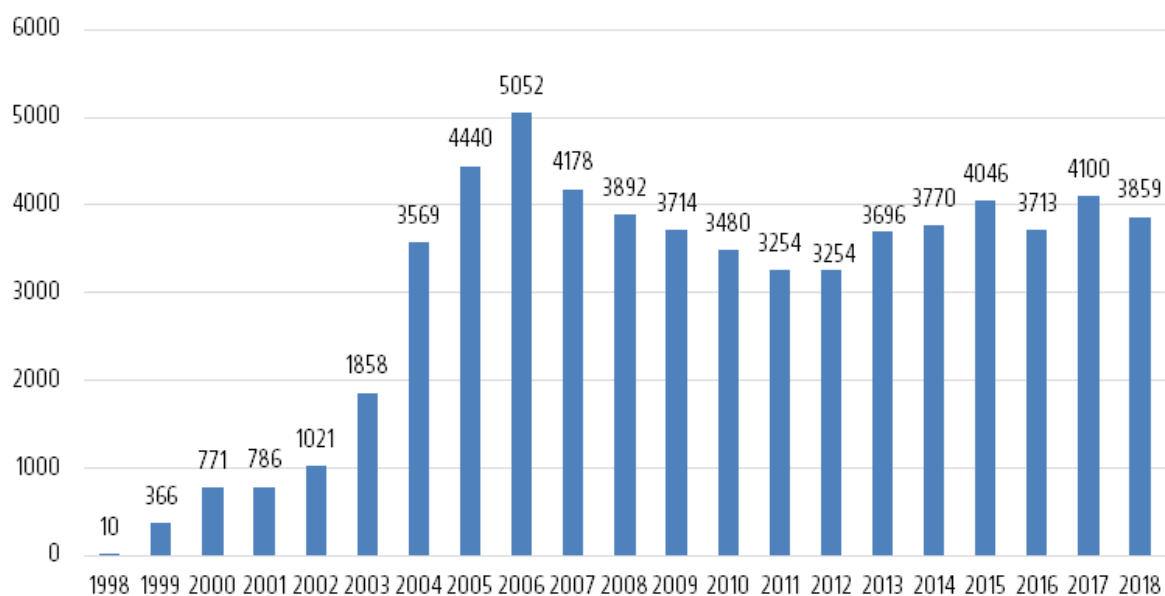
⁸³ E. Zielińska, *Mediacja...*, s. 118.

⁸⁴ Od 2017 r. zmieniono sposób zbierania danych o sprawach skierowanych do mediacji, w ten sposób, że zbierana jest informacja o liczbie mediacji wpisanych w okresie statystycznym do wykazu Med. Wcześniej (do 2016 r. włącznie) zbierano w tym miejscu dwie dane: liczbę spraw z rep. K skierowanych do postępowania mediacyjnego w wyniku posiedzenia w trybie art. 339 § 4 k.p.k. oraz liczbę wniosków skierowanych w sprawach z rep. K załatwionych w związku z postępowaniem mediacyjnym.

do mediacji o ok. 9% (8,95%), którego nie można tłumaczyć dynamiką przestępczości, gdyż liczba rozpoznanych przez sądy rejonowe spraw w 2018 r. wzrosła względem 2017 r.⁸⁵

Jak wynika z opracowania wykonanego przez Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej Departamentu Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości⁸⁶, liczba spraw kierowanych do mediacji przez sądy rejonowe w poszczególnych okręgach sądowych była bardzo zróżnicowana (od kilku do kilkuset). W roku 2018 najwięcej mediacji w sprawach karnych wpisanych do wykazu Med. było w sądach okręgu lubelskiego – 590. Na kolejnych miejscach plasowały się sądy okręgu kieleckiego (366), krakowskiego (306), gliwickiego (250), i warszawskiego (232). Natomiast najmniej takich postępowań wpisanych do wykazu mediacji było w okręgach: przemyskim (3), zielonogórskim (4), krośnieńskim (5), jeleniogórskim (6), łomżyńskim (7), koszalińskim (14) i kaliskim (15).

Dynamikę stosowania mediacji w sprawach karnych w Polsce przedstawia wykres 1.



Wykres 1. Postępowania w sprawach karnych w sądach powszechnych zakończone w wyniku postępowania mediacyjnego w latach 1998–2018 (w sądach rejonowych i okręgowych).

Patrząc na dynamikę mediacji z perspektywy 20 lat wykorzystywania tej instytucji w sprawach karnych, można stwierdzić, że w pierwszych miesiącach jej stosowania, tj. od 1.09 do 31.12.1998 r. prowadzonych było tylko łącznie 10 postępowań mediacyjnych w sprawach karnych. Już w następnym roku 1999 było ich 366 i do 2006 r. liczba takich postępowań stale rosła, osiągając w 2006 r. najwyższy jak do tej pory wynik – 5052 spraw. Następnie liczba

⁸⁵ Liczba ogółem osądzonych osób w sądach rejonowych w 2017 r. wyniosła 291 881, a w roku 2018 – 307 616. Źródło: sprawozdanie MS-S6r w sprawie osób osądzonych w pierwszej instancji według właściwości rzeczowej.

⁸⁶ *Postępowanie mediacyjne w świetle danych statystycznych sądy rejonowe i okręgowe w latach 2006–2018*, Warszawa 2019, s. 24, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp: 21.11.2019 r.).

mediacji w sprawach karnych stopniowo zmniejszała się do 3254 mediacji w 2011 i 2012 r., aby w okresie od 2013 r. do 2018 r. z pewnymi wahaniami w górę (w 2015 i 2017 r.) ustabilizować się na względnie podobnym poziomie – średnio 3864 mediacji rocznie.

Postępowania mediacyjne w sprawach karnych rzadko były prowadzone w sądach okręgowych. Pierwsza taka sprawa pojawiła się w 2008 r. i był to jedyny przypadek, a w dodatku zakończony brakiem ugody⁸⁷. W następnym, 2009 r., podobnie miała miejsce tylko jedna mediacja, ale tym razem zakończona zawarciem ugody. W kolejnych latach zaczęło stopniowo nieznacznie przybywać spraw skierowanych do mediacji karnych w sądach okręgowych i w 2018 r. było ich najwięcej jak do tej pory, bo 39, z czego mediację przeprowadzono w 29 z nich. Warto odnotowania jest, że zdecydowana większość tych postępowań mediacyjnych (24) zakończyła się ugodą.

Również w przypadku sądów okręgowych liderem w stosowaniu mediacji był w 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie.

Jako że postępowania mediacyjne w sprawach karnych prowadzone są głównie w sądach rejonowych, możemy przyjrzeć się ich efektywności na podstawie statystyk dotyczących zakończenia mediacji w tych sądach.

Tabela 1. Liczba przeprowadzonych mediacji w sprawach karnych w latach 2006–2018 oraz wskaźniki procentowe sposobu ich zakończenia (w sądach rejonowych).

Rok	Liczba	Uгода	Brak ugody	Inny sposób
2006	5052	60,6	34,1	5,3
2007	4178	65,9	29,2	4,9
2008	3891	65,6	28,5	5,9
2009	3714	67,4	26,7	5,8
2010	3480	65,3	30,2	4,5
2011	3251	63,7	31,8	4,5
2012	3252	69,2	26,9	3,9
2013	3694	63,1	31,0	5,9
2014	3770	63,7	30,7	5,6
2015	4046	62,5	31,1	6,4
2016	3696	60,3	33,7	6,1
2017	4079	63,0	30,7	6,3
2018	3829	60,9	33,2	5,9

Okazuje się, że w latach 2006–2018 średnio każdego roku 64% postępowań mediacyjnych zostaje zakończonych zawarciem ugody. Najwyższy współczynnik zawieranych ugód – bliski 70% – miał miejsce w 2012 r.

⁸⁷ *Postępowanie mediacyjne...*, s. 38.

V. Zagadnienia metodologiczne związane z badaniem struktury przestępstw kierowanych przez sądy do postępowania mediacyjnego

Głównym zadaniem niniejszego projektu badawczego było ustalenie obszaru (katalogu przestępstw), w których mediacja w sprawach karnych stosowana jest najczęściej. Wykaz Med. nie zawiera takich informacji. Zgodnie z zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej, do prowadzonego w sądach wykazu mediacji Med. wpisuje się sprawy, które sąd postanowił skierować do postępowania mediacyjnego (w trybie art. 339 § 4 k.p.k., gdy chodzi o przestępstwa publicznoskargowe albo art. 489 § 2 k.p.k., gdy przestępstwo jest prywatnoskargowe)⁸⁸. Zarządzenie to zostało zmienione nowelizacją z 21.06.2019 r.⁸⁹, jednakże z uwagi na to, że planowane badanie miało dotyczyć okresu sprzed nowelizacji, odnosimy się do pierwotnej treści zarządzenia. Zgodnie z § 387 pkt 1:

W wykazie „MED” wpisuje się w szczególności: sygnaturę akt właściwej sprawy „K”, datę przesłania stosownych dokumentów do postępowania mediacyjnego, oznaczenie stron mediacji (oskarżonego i pokrzywdzonego), oznaczenie instytucji lub osoby godnej zaufania przeprowadzającej mediację oraz datę nadesłania sprawozdania z przebiegu postępowania mediacyjnego i jego wynik⁹⁰.

Warto podkreślić, że po wspomnianej wyżej nowelizacji zakres gromadzonych danych w wykazie „MED” nie uległ istotnemu rozszerzeniu. Dodane zostały dwie informacje: data postanowienia sądu o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego oraz data, do której mediacja ma być zakończona⁹¹. Zatem wskazane zarządzenie dotyczące prowadzenia wykazu postępowań mediacyjnych nie stawia nadal wymogu wskazywania kwalifikacji karnej spraw karnych kierowanych do mediacji.

W ramach telefonicznego weryfikowania tej informacji w sekretariatach wydziałów karnych trzech sądów rejonowych zostało potwierdzone, że faktycznie w prowadzonych w tych sądach wykazach Med. nie jest odnotowywana informacja o kwalifikacji prawnej czynów w sprawach kierowanych do mediacji. Jednakże istnieje możliwość tego ustalenia przez sekretariaty poprzez sygnatury spraw, które są zawarte w wykazach Med.

Z związku z tym w celu przeprowadzenia niniejszego badania konieczne było zwrócenie się do poszczególnych sądów o przesłanie nam takich danych.

⁸⁸ § 387 pkt 2, Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. MS z 2003 r. Nr 5, poz. 22 ze zm.). Dalej: Zarządzenie.

⁸⁹ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. MS z 2019 r. poz. 138).

⁹⁰ § 387 pkt 3, Zarządzenia.

⁹¹ § 384.1. pkt. 3, Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (poz. 138).

Z uwagi na to, że mediacje w sprawach karnych w Polsce, jak wynika z powyższych zestawień statystycznych, są niemal zawsze prowadzone na poziomie sądów rejonowych, postanowiłyśmy objąć badaniem wszystkie sądy rejonowe z wyłączeniem sądów okręgowych⁹². W celu rozszerzenia próby badawczej oraz umożliwienia dokonania pewnych porównań postanowiono rozszerzyć czasowy wymiar analiz i zbadać stosowanie mediacji w sprawach karnych w okresie dwuletnim, obejmującym lata 2017–2018.

W związku z poczynionymi ustaleniami, w piśmie z dnia 23 sierpnia 2019 roku skierowanym do wszystkich 318 sądów rejonowych, została zawarta prośba o nadesłanie drogą elektroniczną wykazu mediacji Med. w prowadzonych sprawach karnych w 2017 oraz 2018 r., wraz z informacją o kwalifikacji prawnej czynu w tych sprawach.

Ze wszystkich sądów rejonowych odpowiedzi udzieliło 305 sądów (tzn. 96%). Najczęściej zgodnie z prośbą sądy odpowiadały drogą elektroniczną (choć rzadko w formatach edytowalnych typu Excel czy Word), 28 sądów (9%) odesłało odpowiedzi wyłącznie w tradycyjnej pisemnej formie. Część tej grupy sądów informowała przy tym, że nie ma możliwości wygenerowania żądanych informacji w formie elektronicznej. Wobec tej trudności sekretariaty sądów radziły sobie na dwa sposoby: albo tworzyły samodzielnie wykaz zawierający odpowiedź na nasze pismo albo drukowały z systemu informatycznego wykaz Med., do którego elektronicznie bądź ręcznie dopisywano kwalifikację prawnokarną. W tych sądach, w których pracownicy sekretariatów tworzyli specjalnie informację w związku z naszym zapytaniem, jej zestaw treściowy był różny. Zdarzały się odpowiedzi ograniczające się do wskazania sygnatur spraw karnych i kwalifikacji prawnych z informacją, że te sprawy były kierowane w latach 2017–2018 do postępowania mediacyjnego. W innych przypadkach podawane były sygnatury postępowań mediacyjnych lub akt karnych, kwalifikacje prawnokarne oraz sposób zakończenia mediacji. Wreszcie, osiem sądów nadesłało odpowiedzi bez uwzględnienia informacji o kwalifikacji karnej. Część sądów nadesłała nam tabele z wykazu Med., w których były uwzględnione, zgodnie z zarządzeniem, następujące informacje: sygnatura akt sprawy karnej, data postanowienia sądu o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego, oznaczenie instytucji lub osoby do tego uprawnionej przeprowadzającej mediację, oznaczenie uczestników postępowania mediacyjnego⁹³, data przesłania stosownych dokumentów do postępowania mediacyjnego, data, do której mediacja ma być zakończona, data nadesłania sprawozdania z wyników postępowania mediacyjnego i jego wynik, a także dodana na naszą prośbę informacja o kwalifikacji karnoprawnej.

Wobec tych różnych podejść sądów także informacje, które zostały nam dostarczone, były różne, co rzutowało negatywnie na możliwości ich wykorzystania i dokonywanie porównań.

⁹² Sądy okręgowe nie zbierają informacji o prowadzonych mediacjach w podległych sądach rejonowych, zatem zasadne wydało się skierowanie zapytania bezpośrednio do sądów rejonowych.

⁹³ Dane zanonimizowane.

Ostatecznie zdecydowano się na poddanie analizie dwóch zagadnień, co do których uzyskano informacje z większości badanych sądów, tzn. kwalifikacji karnych spraw kierowanych do mediacji oraz wyniku postępowania mediacyjnego, który w naszej ocenie stanowi jeden ze wskaźników efektywności stosowania mediacji. W tej sytuacji wystąpiła konieczność stworzenia samodzielnie na potrzeby tego badania nowej komputerowej bazy danych zawierających odpowiednie informacje.

Z nadesłanych do IWS odpowiedzi przez 305 sądów rejonowych, wynikało że w 18 z nich (6% badanych sądów) w latach 2017–2018 nie było ani jednej sprawy karnej skierowanej do mediacji.

Ponadto, jak już wspomniano, osiem sądów nadesłało co prawda odpowiedź, że były prowadzone w ich sądach mediacje karne, jednak nie wskazały kwalifikacji karnych tych spraw. Z tego względu odpowiedzi te nie zostały włączone do analizy.

Z uwagi na te ograniczenia ostatecznie analizie kwalifikacji karnych spraw kierowanych do postępowania mediacyjnego w latach 2017–2018 poddano odpowiedzi z 297 sądów rejonowych.

VI. Wyniki badania

1. Kwalifikacje karnoprawne spraw kierowanych do postępowania mediacyjnego

W zgromadzonym materiale uzyskanym z 297 sądów rejonowych dane o kwalifikacji karnej znajdowały się łącznie w 7836 sprawach skierowanych do postępowania mediacyjnego. Według statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości, w latach 2017–2018 skierowano do mediacji ogółem 8337 spraw karnych⁹⁴. Naszemu badaniu kwalifikacji karnej podlegało zatem – co należy podkreślić – 94% wszystkich spraw skierowanych we wskazanym okresie do mediacji.

Niestety część sądów (12%) nadesłała odpowiedzi, nie rozdzielając zawartych w nich danych na poszczególne lata⁹⁵. W efekcie dysponowano dwoma grupami spraw mediacyjnych, które można było poddać porównaniu, na które składało się 3576 spraw dla 2017 r. oraz 3281 spraw dla 2018 r. Poza tymi zbiorami pozostawała grupa spraw, co do których przesłano nam informacje łączne, tzn. w których brak było rozbicia na poszczególne lata. Sprawy te zostały przeanalizowane w oddzielnym zbiorczym zestawieniu za lata 2017–2018.

⁹⁴ W 2017 r. – 4364, a w 2018 r. – 3973, por. s. 29 tego opracowania.

⁹⁵ Rozróżnienia takiego nie musiało być wtedy, kiedy sądy podawały sygnaturę sprawy mediacyjnej, jednakże bez takiej informacji, nawet dysponując sygnaturą akt spraw karnych, nie sposób było ustalić, w którym roku skierowano sprawę do postępowania mediacyjnego. Można przypuszczać, że taki sposób odpowiedzi sądów wynikał z niesprecyzowanej przez nas w piśmie prośby o podanie zestawienia dla dwóch lat odrębnie.

Tabela 2. Liczba badanych kwalifikacji karnych w sprawach mediacyjnych.

	Liczba	%
2017	3576	45,6
2018	3281	41,9
Łącznie w latach 2017–2018	979	12,5
Ogółem	7836	100

Kolejny problem badawczy pojawił się w związku z tym, że część sądów nadesłała informacje o sprawach karnych kierowanych do mediacji, podając kilka przepisów części szczególnej Kodeksu karnego. Brak odniesienia do zastosowanego w danym przypadku przepisu części ogólnej Kodeksu karnego nie pozwalał nam na ustalenie, czy chodziło o kumulatywną kwalifikację jednego czynu, czy też o różne kwalifikacje zbiegających się przestępstw. Rozstrzygnięcia wymagała więc kwestia, w jaki sposób ewidencjować i analizować te sprawy. Taki sam dylemat miał miejsce w badaniach IWS opublikowanych w 2004 r., kiedy to autorki zdecydowały się dla celów statystycznych na uwzględnianie tylko kwalifikacji czynu zagrożonego wyższą sankcją⁹⁶. Warto w tym miejscu przypomnieć, że było to badanie 347 akt spraw karnych skierowanych do mediacji w pierwszym roku jej stosowania, z czego ok. 22% sprawców było skazanych za kilka czynów. W naszym badaniu wielość kwalifikacji prawnej wystąpiła w 21% wszystkich poddanych analizie spraw (tzn. w 1649 sprawach). Z uwagi na wielokrotnie większy obecnie materiał badawczy uznaliśmy, że wybór przestępstwa zagrożonego wyższą sankcją w tym przypadku byłby trudny do dokonania, a jednocześnie, w naszej ocenie, niekoniecznie właściwy; nie ma bowiem pewności, czy czyn o wyższym zagrożeniu karą był rzeczywiście przedmiotem mediacji.

W tej sytuacji, dla umożliwienia i ujednolicenia obliczeń przyjęliśmy za istotny pierwszy czyn wskazany w kwalifikacji karnoprawnej, mając równocześnie świadomość, że w przypadku zbiegu przestępstw oznaczało to niebezpieczeństwo włączenia przez nas do obliczeń przestępstwa, które w rzeczywistości nie było przedmiotem mediacji. Czyniąc to zastrzeżenie, mamy równocześnie świadomość, że w warunkach materiału, którym dysponowaliśmy, w przeciwieństwie do badania aktowego⁹⁷, nie było możliwości sprawdzenia, jaki konkretnie czyn podlegał mediacji. Należy bowiem pamiętać, że kwalifikacje karne nie są obligatoryjnym elementem wykazu Med., ale były tam dopisywane przez sekretariaty na naszą prośbę, co oznacza, że każdy sąd przygotowując dla nas dane, robił to według własnego uznania.

Równocześnie nie ma też pewności, czy sądy, które nadesłały jako kwalifikację karną jeden artykuł Kodeksu karnego, nie wskazały w ten sposób na czyn główny, pomijając inne

⁹⁶ M. Kruk, D. Wójcik, *Postępowanie...*, s. 44.

⁹⁷ Można mieć jednak wątpliwości, czy badanie aktowe umożliwia uznanie o przedmiot mediacji, skoro autorki badania aktowego skorzystały z rozwiązania wyboru czynu zagrożonego najwyższą sankcją.

pozostające w zbiegu⁹⁸. Wszystkie te czynniki prowadzą do wniosku, że dokonany przez nas wybór, choć może budzić sygnalizowane zastrzeżenia, jest bardziej uzasadniony niż jego alternatywy.

Wskazanie, z jakich rozdziałów Kodeksu karnego były kierowane sprawy do postępowania mediacyjnego, przedstawia Tabela 3.

Tabela 3. Struktura przestępstw kierowanych do postępowania mediacyjnego według rozdziałów Kodeksu karnego.

Przestępstwa	2017		2018		Nierozdzielone na poszczególne lata	
	N	%	N	%	N	%
przeciwko rodzinie i opiece 206–211	921	25,8	936	28,5	256	26,1
przeciwko życiu i zdrowiu 148–162	753	21,0	616	18,8	180	18,4
przeciwko mieniu 278–295	527	14,7	431	13,1	149	15,2
przeciwko czci i nietykalności cielesnej 212–217	452	12,6	500	15,2	117	12,0
przeciwko wolności 189–193	440	12,3	380	11,6	115	11,7
przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji 173–180	167	4,7	162	4,9	72	7,4
przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego 222–231	112	3,1	78	2,4	48	4,9
przeciwko obrotowi gospodarczemu 296–309	28	0,8	20	0,6	9	0,9
przeciwko wolności seksualnej i obyczajności 197–205	25	0,7	20	0,6	4	0,4
przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową 218–221	24	0,7	18	0,5	5	0,5
przeciwko ochronie informacji 265–269b	13	0,4	15	0,5	3	0,3
przeciwko wiarygodności dokumentów 270–277	12	0,3	10	0,3	7	0,7
przeciwko wymiarowi sprawiedliwości 232–247	9	0,3	11	0,3	3	0,3
przeciwko porządkowi publicznemu 252–264a	7	0,2	2	0,1	3	0,3
przeciwko środowisku 181–188	0	0,0	2	0,1	0	0
przeciwko wolności sumienia i wyznania	0	0,0	1	0,0	0	0
przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu 163–172	2	0,1	2	0,1	0	0
inne ustawy	27	0,8	18	0,5	3	0,3
wykroczenia	57	1,6	61	1,9	5	0,5
ogółem	3576	100	3281	100	979	100

Zestawienie poszczególnych kwalifikacji karnoprawnych przedstawionych w układzie kolejności rozdziałów części szczególnej Kodeksu karnego zawarto w Tabeli 4.

⁹⁸ Zdarzało się także, że w podanej kwalifikacji po pierwszym czynie znajdował się zapis „i inne”.

Tabela 4. Struktura przestępstw kierowanych do mediacji. Kwalifikacje karne w liczbach bezwzględnych.

Kategoria	Przestępstwo	2017	2018	Nierozdzielone
przeciwko życiu i zdrowiu art. 148–162 k.k.	152 § 2 k.k.	2	1	0
	155 k.k.	3	0	1
	156 § 1 k.k.	8	1	2
	156 § 2 k.k.	4	0	1
	157 § 1 k.k.	245	196	53
	157 § 2 k.k.	235	194	64
	157 § 3 k.k.	9	8	1
	157 § 4 k.k.	5	2	0
	158 § 1 k.k.	211	187	49
	158 § 2 k.k.	0	1	1
	159 § 1 k.k.	6	9	2
	160 § 1 k.k.	13	4	2
	160 § 2 k.k.	6	3	2
	160 § 3 k.k.	6	10	2
przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu art. 163–172 k.k.	163 § 2 k.k.	1	0	0
	171 § 1 k.k.	1	0	0
przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji art. 173–180 k.k.	177 § 1 k.k.	129	128	55
	177 § 2 k.k.	35	28	14
	178a § 1 k.k.	3	5	2
	178b § 1 k.k.	0	0	1
	180a k.k.	0	1	0
przeciwko środowisku art. 181–188 k.k.	181 § 1 k.k.	0	1	0
	183 § 1 k.k.	0	1	0
przeciwko wolności art. 189–193 k.k.	189 § 1 k.k.	5	4	1
	190 § 1 k.k.	253	215	61
	190a § 1 k.k.	102	104	30
	190a § 2 k.k.	3	1	1
	191 § 1 k.k.	17	19	4
	191 § 1a k.k.	2	3	2
	191 § 2 k.k.	20	8	3
	191a § 1 k.k.	7	1	0
193 k.k.	31	25	13	
przeciwko wolności sumienia i wyznania art. 194–196 k.k.	196 k.k.	0	1	0

Kategoria	Przestępstwo	2017	2018	Nierozdzielone
przeciwko wolności seksualnej i obyczajności art. 197–205 k.k.	197 § 1 k.k.	12	10	2
	197 § 2 k.k.	0	1	0
	198 k.k.	2	1	0
	199 § 1 k.k.	2	0	0
	200 § 1 k.k.	5	5	2
	200a § 2 k.k.	1	1	0
	201 § 1 k.k.	2	1	0
	202 § 3 k.k.	1	1	0
przeciwko rodzinie i opiece art. 206–211 k.k.	207 § 1 k.k.	896	874	243
	207 § 1a k.k.	0	4	3
	207 § 2 k.k.	1	1	0
	207 § 3 k.k.	1	0	0
	208 § 1 k.k.	1	1	0
	209 § 1 k.k.	21	30	5
	209 § 1a k.k.	0	25	5
	211 k.k.	1	1	0
przeciwko czci i nietykalności cielesnej art. 212–217 k.k.	212 § 1 k.k.	146	151	45
	212 § 2 k.k.	34	49	10
	216 § 1 k.k.	134	141	34
	216 § 2 k.k.	6	6	1
	217 § 1 k.k.	131	153	27
	217 § 2 k.k.	1	0	0
przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową art. 218–221 k.k.	218 § 1a k.k.	2	2	1
	218 § 3 k.k.	0	1	0
	219 k.k.	2	1	0
	220 § 1 k.k.	18	14	4
	220 § 2 k.k.	2	0	0
przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego art. 222–231 k.k.	222 § 1 k.k.	39	30	18
	223 § 1 k.k.	9	1	4
	224 § 1 k.k.	1	3	0
	224 § 2 k.k.	13	17	4
	225 § 1 k.k.	0	0	1
	226 § 1 k.k.	41	25	20
	229 § 3 k.k.	0	1	1
	231 § 1 k.k.	9	1	0
przeciwko wymiarowi sprawiedliwości art. 232–247 k.k.	233 § 1 k.k.	1	5	1
	234 k.k.	0	1	1
	235 k.k.	0	1	1
	238 k.k.	2	0	0
	244 k.k.	3	3	0
	245 k.k.	3	1	0

Kategoria	Przestępstwo	2017	2018	Nierozdzielone
przeciwko porządkowi publicznemu art. 252–264a k.k.	257 k.k.	5	2	2
	261 k.k.	1	0	0
	262 § 1 k.k.	1	0	0
	263 § 2 k.k.	0	0	1
przeciwko ochronie informacji art. 265–269b k.k.	266 § 1 k.k.	0	1	0
	267 § 1 k.k.	3	3	2
	267 § 3 k.k.	8	4	1
	267 § 4 k.k.	1	4	0
	268a § 1 k.k.	1	0	0
	268 § 1 k.k.	0	1	0
	268 § 2 k.k.	0	1	0
269 § 2 k.k.	0	1	0	
przeciwko wiarygodności dokumentów art. 270–277 k.k.	270 § 1 k.k.	5	3	2
	271 § 1 k.k.	1	0	1
	271 § 3 k.k.	2	1	1
	272 k.k.	0	1	0
	275 § 1 k.k.	1	1	3
	276 k.k.	3	4	0
przeciwko mieniu art. 278–295 k.k.	278 § 1 k.k.	82	64	22
	278 § 2 k.k.	4	1	0
	278 § 5 k.k.	9	10	2
	279 § 1 k.k.	35	35	14
	280 § 1 k.k.	62	42	17
	281 k.k.	4	4	5
	282 k.k.	11	5	0
	284 § 1 k.k.	23	16	4
	284 § 2 k.k.	58	48	11
	284 § 3 k.k.	4	2	0
	285 § 1 k.k.	1	1	0
	286 § 1 k.k.	124	91	28
	286 § 3 k.k.	2	0	0
	286 § 2 k.k.	1	0	0
	287 § 1 k.k.	1	3	0
	288 § 1 k.k.	97	102	38
	288 § 2 k.k.	1	1	0
	289 § 1 k.k.	2	3	2
	289 § 2 k.k.	2	0	2
	290 § 1 k.k.	3	0	1
291 § 1 k.k.	0	1	0	
292 § 1 k.k.	1	0	2	
293 § 1 k.k.	0	0	1	
294 § 1 k.k.	0	2	0	

Kategoria	Przestępstwo	2017	2018	Nierozdzielone
przeciwko obrotowi gospodarczemu art. 296–309 k.k.	296 § 1 k.k.	0	1	0
	296 § 2 k.k.	0	1	0
	297 § 1 k.k.	3	1	1
	300 § 1 k.k.	3	1	0
	300 § 2 k.k.	22	15	6
	301 § 1 k.k.	0	1	0
	302 § 1 k.k.	0	0	2
inne		27	18	3
wykroczenia		57	61	5
razem		3576	3281	979

Z zawartych w tabeli 3 danych wynika, że niezależnie od danego roku, najczęściej do mediacji były kierowane sprawy przeciwko rodzinie i opiece, których udział wynosił ponad ¼ wszystkich mediacji w sprawach karnych. W porównaniu do badania zrealizowanego w IWS po pierwszym roku stosowania mediacji w sprawach karnych, udział spraw przeciwko rodzinie i opiece, który wtedy wynosił 36,6% wszystkich badanych „spraw mediacyjnych”, uległ pewnemu zmniejszeniu (w 2017 r. było to 25,8% a w 2018 r. – 28,5% wszystkich spraw skierowanych do mediacji). Warto jednak podkreślić, że niezmiennie od tamtego czasu sprawy karne tego rodzaju są najczęściej kierowane do postępowania mediacyjnego.

Na drugim miejscu pod względem liczby w obu badanych latach kierowane były do mediacji sprawy przeciwko życiu i zdrowiu – ok. 1/5 wszystkich mediacji karnych. Na trzecim miejscu w 2017 r. były sprawy przeciwko mieniu (15% wszystkich mediacji), a w 2018 r. były to sprawy przeciwko czci i nietykalności cielesnej (15%). W danych podanych przez sądy bez rozdzielenia na poszczególne lata ich rozkład istotnie nie odbiega od występującego w poszczególnych latach.

Z tabeli 4 wynika, że najczęstszą grupą przestępstw kierowanych do postępowania mediacyjnego są sprawy o znęcanie się (art. 207 § 1 k.k.), które w 2017 r. stanowiły 97%, a w 2018 r. 93% wszystkich mediowanych przestępstw przeciwko rodzinie i opiece. Pozostałe kilka procent przypadało na przestępstwo niealimentacji (art. 209 k.k.). Warto zwrócić uwagę, że podobny rozkład procentowy mediowanych spraw za przestępstwa z tego rozdziału uzyskano w badaniach odnoszących się do 1999 r.⁹⁹

Porównując uzyskaną w niniejszym badaniu liczbę skierowanych do mediacji spraw o znęcanie się z ogólną liczbą spraw osądzonych z art. 207 § 1 k.k. (13 252 w 2017 r. i 13 422 osób w 2018 r.), stwierdzono, że w 2017 r. do mediacji skierowano 6,8% wszystkich spraw zakwalifikowanych z tego przepisu (tj. 896), a w 2018 r. do postępowania mediacyjnego sądy skierowały 6,5% z nich (tzn. 874 spraw).

⁹⁹ Por. M. Kruk, D. Wójcik, *Postępowanie mediacyjne...*, s. 44.

Wskaźnik ten należy uznać za wysoki, biorąc pod uwagę zalecenie tylko wyjątkowego stosowania mediacji w sprawach przemocy w rodzinie, a także fakt, że udział spraw z art. 207 k.k. w strukturze kierowanych do mediacji przestępstw jest największy. Warto dodać, że w przypadku spraw kwalifikowanych z art. 157 § 1 i 2 k.k. (plasującym się na drugim miejscu pod względem częstotliwości stosowania mediacji) odsetek ten był wprawdzie wyższy, ale niewiele (o ok. trzy punkty procentowe – patrz poniżej), mimo że w przypadku tego typu przestępstwa nie ma tak wielu ogólnych przeciwwskazań do mediacji.

Niezależnie od badanego roku, w sprawach kierowanych do mediacji spośród przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, niemal wszystkie czyny sprawców były kwalifikowane jako spowodowanie średniego i lekkiego uszczerbku na zdrowiu (157 § 1 k.k. i 157 § 2 k.k. – łącznie 64% wszystkich spraw skierowanych do mediacji z tego rozdziału k.k.) oraz udział w bójce lub pobiciu – art. 158 § 1 k.k. (odpowiednio 28% spraw z tej grupy).

Na ogólną liczbę 4861 osób osądzonych w 2017 r. za przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i 157 § 2 k.k. do mediacji zostało skierowanych łącznie 480 osób, co stanowiło 9,8% ich ogólnej liczby. W 2018 r. z obu tych artykułów ogółem osądzono 4472 osób, z czego skierowano do mediacji 390, co stanowiło 8,7%.

Wśród przestępstw przeciwko mieniu najczęściej do mediacji kierowane były sprawy o oszustwa (art. 286 § 1 k.k.), które stanowiły 23,5% wszystkich czynów przeciwko mieniu w 2017 r. oraz 21% w 2018 r. Odsetek spraw kierowanych do mediacji z tego przepisu był jednak już znacznie niższy niż w przypadku art. 207 k.k. czy art. 157 k.k. i wynosił ok. 0,5% wszystkich spraw osądzonych z tego przepisu. A mianowicie w 2017 r. ogółem osądzonych za oszustwa z art. 286 k.k. było 24 138 osób, a do mediacji skierowano z tego 127 spraw (0,5%). W 2018 r. dane te wynosiły odpowiednio: 22 550 osób osądzonych, a do mediacji skierowano z tego 91 spraw (0,4% wszystkich spraw osądzonych z tego przepisu).

W następnej kolejności należy wymienić przestępstwa zniszczenia lub uszkodzenia cudzej rzeczy (art. 288 § 1 k.k.), które stanowiły 18% wszystkich przestępstw przeciwko mieniu w 2017 r. i 24% w 2018 r.

Na sprawy przeciwko czci i nietykalności cielesnej kierowane do mediacji składały się w badanym okresie wyłącznie trzy następujące typy przestępstw: zniesławienie (art. 212 § 1 i § 2 k.k.), które to sprawy stanowiły ok. 40% z tej grupy, znieważenie osoby (art. 216 § 1 i § 2 k.k.) – ok. 30% oraz naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 i § 2 k.k.) – ok. 30%.

W statystykach MS nie znajduje odzwierciedlenia liczba osób osądzonych za poszczególne przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego¹⁰⁰, w tym z art. 212 k.k. Na podstawie dostępnych danych można jednak szacować, że w 2018 r. liczba osób osądzonych za zniesławienie (art. 212 § 1 i § 2 k.k.) wynosiła ok. 1875¹⁰¹, a skierowanych do mediacji było ok.

¹⁰⁰ Z wyszczególnieniem na przestępstwa znajduje się liczba skazanych za wybrane przestępstwa z oskarżenia prywatnego. Statystyki MS – S6r, Dział 5.

¹⁰¹ Liczba ogółem osądzonych z oskarżenia prywatnego wynosiła w 2018 r. 6899 osób, a skazanych 1402. Zatem liczba osądzonych jest ok. 5 razy większa. Szacując, że udział osądzonych za każde przestępstwo

11% wszystkich postępowań prowadzonych z tego przepisu (tj. ok. 200 spraw). Warto w tym miejscu przypomnieć, że w związku z prywatnoskargowym charakterem tych przestępstw skierowanie na posiedzenie pojednawcze lub alternatywnie do mediacji jest obligatoryjne. Z tego względu ta grupa przestępstw nie może być porównywana z przestępstwami ściganymi w trybie publicznoskargowych, gdzie mediacja zawsze ma charakter fakultatywny.

Dość liczną kategorię spraw kierowanych do postępowania mediacyjnego były przestępstwa przeciwko wolności, z czego większość (ok. 57% w obu latach) stanowiły groźby karalne (art. 190 § 1 k.k.) oraz stalking (art. 190a § 1 k.k.) – o udziale 23% przestępstw przeciwko wolności w 2017 r. i 27% w 2018 r.

W badanym materiale zastanawiający jest duży udział kierowanych do mediacji spraw, w których sprawca dopuścił się przestępstwa w warunkach recydywy. W latach 2017–2018 kwalifikacja z art. 64 k.k. pojawiła się w 136 badanych sprawach, w tym w 11 przypadkach był to art. 64 § 2 k.k. Co trzeci recydywista (w 46 sprawach) był oskarżony o znęcanie się (art. 207 § 1 k.k. i art. 207 § 1a k.k.). W 15 sprawach w warunkach recydywy odpowiadali sprawcy gróźb karalnych, a w 14 sprawcy kradzieży. Dane te wskazują na fakt, że w ocenie sądów fakt popełnienia przestępstwa w warunkach powrotności art. 64 k.k. nie stanowi ogólnego przeciwskazania do stosowania mediacji.

Z uzyskanych z sądów rejonowych informacji wynika, że mediacja miała też zastosowanie w sprawach o wykroczenia. Częstotliwość takich skierowań przedstawia tabela 5.

Tabela 5. Wykroczenia będące przedmiotem postępowań mediacyjnych ogółem w latach 2017–2018.

	Częstość	%
art. 107 k.w.	53	43,1
art. 51 § 1 k.w.	20	16,3
art. 124 § 1 k.w.	15	12,2
art. 86 § 1 k.w.	12	9,8
art. 119 § 1 k.w.	9	7,3
art. 66 § 1 k.w.	4	3,3
art. 98 k.w.	4	3,3
art. 77 k.w.	2	1,6
art. 117 k.w.	1	0,8
art. 154 § 1 pkt 4 k.w.	1	0,8
art. 156 § 1 k.w.	1	0,8
art. 51 § 2 k.w.	1	0,8
Ogółem	123	100

prywatnoskargowe był pięć razy większy od liczby skazanych, przy liczbie skazanych z art. 212 § 1 i § 2 k.k. równej 375, można szacować, że liczba osądzonych za to przestępstwo wynosiła ok. 1875 osób.

Z tabeli tej wynika, że niecałe 2% postępowań mediacyjnych, o których uzyskano informacje, dotyczyło spraw o wykroczenia. Najczęściej były to sprawy o złośliwe niepokojenie (art. 107 k.w.), zakłócanie spokoju w ciągu dnia (art. 51 § 1 k.w.), umyślne zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy (art. 124 § 1 k.w.) oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym (art. 86 § 1 k.w.).

W 48 postępowaniach mediacyjnych ich przyczyną były sprawy karne prowadzone na podstawie innych ustaw niż Kodeks karny i Kodeks wykroczeń. Najczęściej, bo w 18 przypadkach, były to sprawy z ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej. W jednej z nich przestępstwem była kradzież autorstwa projektu wynalazczego (art. 303 ust. 2), a w pozostałych siedemnastu było to nieuprawnione używanie znaku towarowego (art. 305 ust. 1 w/w ustawy). W sześciu kolejnych sprawach podstawą sprawy karnej była ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (art. 59 ust. 1, art. 62), a w czterech następnym ustawie z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt (art. 35 ust. 1 och. zw.). Trzy sprawy były prowadzone na podstawie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Po dwie z prawa budowlanego oraz ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, Kodeksu pracy czy ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 o ochronie osób i mienia. Pojedyncze sprawy prowadzone były na podstawie następujących ustaw: ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, ustawy o ochronie przyrody, prawa prasowego, ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczej, prawa łowieckiego, Kodeksu spółek handlowych i Kodeksu karnego skarbowego.

2. Zakończenie postępowania mediacyjnego – efektywność

Za jeden ze sposobów pomiaru efektywności mediacji można uznać „doprowadzenie do zawarcia ugody między pokrzywdzonym a oskarżonym w wyniku prowadzonych za pośrednictwem mediatora negocjacji”¹⁰². Sposób ten nie jest pozbawiony mankamentów, jednakże na podstawie zebranego materiału w tym badaniu jest jedynym możliwym do zrealizowania. Taki pomiar efektywności (poza liczbą umorzonych postępowań w wyniku mediacji) proponuje się m.in. w opracowaniach Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczących mediacji¹⁰³. Postanowiono zatem sprawdzić, jak wyglądał wynik postępowania mediacyjnego w korelacji

¹⁰² E. Zielińska, *Mediacje w sprawach...*, s. 6.

¹⁰³ Zastrzega się tam jednak równocześnie, że statystyki nie mierzą stopnia wyciszenia emocji stron i stworzenia warunków do spokojnej rozmowy o sporze i porozumienia, jak ten spór w sposób najbardziej korzystny dla obu stron rozwiązać Por. *Mediacje karne w latach 1998–2018 i w I półroczu 2019 r.*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp: 21.11.2019 r.). Warto zaznaczyć, że zebrane dane statystyczne przedstawione w formie tabeli (bez opisu) ograniczają się tylko do wskazania podmiotu prowadzącego mediację (instytucja czy osoba godna zaufania), co by wskazywało na to, że celem jest głównie ocena, w przypadku którego z tych podmiotów częściej dochodzi do zawarcia ugody.

z poszczególnymi rodzajami przestępstw. Niestety danych na ten temat nie uzyskano we wszystkich badanych sprawach. Spośród 7836 spraw, w których znajdowały się dane o kwalifikacji karnej, w 5498 sprawach (tj. w 70%), dodatkowo uzyskano informację o wyniku postępowania mediacyjnego. W zdecydowanej większości tych spraw otrzymane dane były z rozbiem na 2017 i 2018 r., (jedynie 6% z nich stanowiły sprawy „nierozdzielone” według lat, lecz podawane łącznie za wskazane wyżej 2 lata).

Obraz ogólnych wyników postępowań mediacyjnych we wszystkich sprawach z rozbiem na poszczególne lata zawierają tabele nr 6 i 7.

Tabela 6. Wynik postępowania mediacyjnego ogółem w latach 2017–2018.

	N	%
Ugoda	3333	60,6
Brak ugody	1728	31,4
Inny	319	5,8
Oświadczenie o braku zgody na mediację	118	2,1
Ogółem	5498	100

Tabela 7. Wynik postępowania mediacyjnego w poszczególnych latach.

	2017		2018	
Ugoda	1641	60,0	1452	60,3
Brak ugody	858	31,4	761	31,6
Inny	174	6,4	137	5,7
Oświadczenie o braku zgody na mediację	59	2,2	58	2,4
Ogółem	2732	100	2408	100

Z danych tych wynika, że większość, bo niemal 61% postępowań mediacyjnych, zakończyło się zawarciem ugody. Natomiast brak ugody wystąpił w 31% badanych mediacji. Wynik mediacji w poszczególnych latach nie wykazywał różnic. Dane te pokrywają się z danymi statystycznymi omówionymi w rozdziale V i potwierdzają nieznaczny spadek zawieranych ugód na przestrzeni lat. Sprawy, w których wynik mediacji w przesłanych nam wykazach został oznaczony jako „Inny”, dotyczyły sytuacji, w których po skierowaniu przez sąd stron do postępowania mediacyjnego, w efekcie nie doszło do mediacji z innych powodów niż oświadczenie o braku zgody na jej wykonanie. Nie zawsze w dostarczonych nam dokumentach były podane przyczyny tego stanu rzeczy. W sprawach, gdzie znalazły się te informacje, takimi powodami było najczęściej: umorzenie postępowania karnego, cofnięcie wniosku o ściganie, brak zgody na kolejne spotkanie mediacyjne, zawieszenie postępowania karnego, brak kontaktu mediatora ze stronami, cofnięcie zgody na mediację w jej trakcie, śmierć jednej ze stron.

Zestawienie wyników prowadzonych postępowań mediacyjnych w latach 2017–2018 łącznie¹⁰⁴ w zależności od czynu przestępnego sprawcy zawiera tabela 8.

Tabela 8. Wynik mediacji ogółem dla wszystkich spraw 2017–2018.

	Uгода	Brak ugody	Inny	Oświadczenie o braku zgody na mediację
przeciwko życiu i zdrowiu 148–162 (N = 1072)	59%	33,4%	6%	1,7%
przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji 173–180 (N = 291)	62,9%	30,9%	3,8%	2,4%
przeciwko wolności 189–193 (N = 617)	54,9%	35,7%	7%	2,4%
przeciwko wolności seksualnej i obyczajności 197–205 (N = 35)	57,1%	42,9%	–	–
przeciwko rodzinie i opiece 206–211 (N = 1528)	73,4%	20,4%	4,5%	1,7%
przeciwko czci i nietykalności cielesnej 212–217 (N = 723)	42,0%	45,9%	7,7%	4,3%
przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową 218–221 (N = 37)	48,6%	40,5%	8,1%	2,7%
przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego 222–231 (N = 166)	76,5%	19,9%	3,6%	–
przeciwko wymiarowi sprawiedliwości 232–247 (N = 10)	80%	20%	–	–
przeciwko mieniu 278–295 (N = 796)	59,2%	32,3%	6,3%	2,3%
przeciwko obrotowi gospodarczemu 296–309 (N = 38)	28,9%	52,6%	15,8%	2,6%
przeciwko porządkowi publicznemu 252–264a (N = 8)	75%	25%	–	–
przeciwko ochronie informacji 265–269b (N = 26)	26,9%	61,5%	11,5%	–
przeciwko wiarygodności dokumentów 270–277 (N = 19)	36,8%	52,6%	5,3%	5,3%
przeciwko środowisku 181–188 (N = 1)	–	100%	–	–
wykroczenia (N = 98)	61,2%	33,7%	5,1%	–
inne (N = 32)	53,1%	40,6%	6,3%	–
przeciwko wolności sumienia i wyznania (N = 1)	100%	–	–	–
Ogółem (N = 5498)	3333	1728	319	118
	60,6%	31,4%	5,8%	2,1%

Dla lepszego zobrazowania sytuacji w powyższej tabeli zostały zawarte wszystkie badane kategorie spraw, nawet jeśli ich liczba w badanej próbie była niewielka. Kolorem wyróżnione zostały kategorie przestępstw, których liczebność była większa niż 100. Analizując tylko te kategorie spraw, można zauważyć, że największa skuteczność w zawieraniu ugody mediacyjnej była w sprawach przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego (miało to miejsce w 76% wszystkich spraw tego typu skierowanych do mediacji). Także tylko w tej kategorii spraw nie było sytuacji niewyrażenia przez strony lub jedną z nich zgody na mediację. Na drugim miejscu znalazły się sprawy przeciwko rodzinie i opiece (73% zawartych ugód), a na trzecim przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (63% zawartych ugód). Najmniej efektywne w tym względzie okazały się postępowania

¹⁰⁴ Ze względu na małe liczebności w poszczególnych latach nie przedstawiamy tych wyników oddzielnie za 2017 i 2018 r.

mediacyjne w sprawach przeciwko czci i nietykalności cielesnej – jest to jedyna kategoria z oznaczonych na zielono spraw, w której odsetek spraw zakończonych ugodą był niższy od spraw zakończonych brakiem ugody.

W badanych postępowaniach mediacyjnych znalazły się sprawy recydywistów. Wynik postępowania w takich sprawach przedstawia tabela 9.

Tabela 9. Wynik postępowania mediacyjnego w sprawach z udziałem oskarżonych w warunkach recydywy w latach 2017–2018 (liczby bezwzględne).

	Recydywiści
Ugoda	72
Brak ugody	14
Inny	5
Oświadczenie o braku zgody na mediację	5
Ogółem	96

Ogółem spraw skierowanych do mediacji, w których według uzyskanych informacji, sprawcy byli oskarżeni w warunkach recydywy (a równocześnie w których był podany sposób zakończenia mediacji), było 96. Jak widać w tabeli 9, $\frac{3}{4}$ tych spraw zakończyło się zawarciem ugody. Odsetek więc mediacji zakończonych ugodą plasował się na mniej więcej takim samym poziomie, jak w przypadku pozostałych sprawców. Fakt ten może świadczyć o tym, że w badanych sprawach prawidłowo była przeprowadzana selekcja spraw nadających się do mediacji. Może także wskazywać na to, że fakt popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy prawnej nie powinien być uznawany za generalne przeciwskazanie do mediacji, w oderwaniu od rodzaju przestępstwa. Wprost przeciwnie można przypuszczać, że gotowość do zawarcia ugody tych sprawców, którym z racji recydywy grozi zaostrenie kary, jest większa niż innych kategorii sprawców, bo więcej mają do zyskania. Bez informacji jednak na temat treści ugód i przebiegu ich wykonania nie jest możliwe stwierdzenie, w jakich przypadkach sprawcy chodziło głównie o poprawę swego położenia procesowego, a w których przystanie na ugodę mogło świadczyć o prawdziwej chęci ekspiacji.

VII. Postępowanie mediacyjne a inne konsensualne tryby zakończenia postępowania karnego

Interesujące w kontekście mediacji w sprawach karnych byłoby zbadanie, jak wygląda obraz statystyczny spraw zakończonych w sposób konsensualny, w których zastosowano mediację. Obowiązujące przepisy nie łączą obu tych typów instytucji. Trudno więc ustalić, jaki był pogląd ustawodawcy w tej sprawie. Milczenie prawa w tym zakresie powinno jednak być rozumiane jako brak przeszkód do dopuszczenia skierowania do postępowania mediacyjnego w takich sprawach. Zanim ustosunkujemy się jednak do kwestii, czy jest to celowe, warto krótko scharakteryzować możliwe obecnie do zastosowania tryby konsensualnego zakończenia postępowania karnego.

Jak wiadomo, Kodeks postępowania karnego przewiduje kilka różnych możliwości w tym zakresie. Mianowicie skazanie bez rozprawy (art. 335 § 1 lub § 2 k.p.k.¹⁰⁵), złożenie wniosku o wydanie wyroku skazującego (art. 338a k.p.k.¹⁰⁶) i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności (art. 387 § 1 k.p.k.¹⁰⁷).

Warto równocześnie zaznaczyć, że kwestia ta ma istotne znaczenie, gdyż zakończenia spraw w tych trybach następują stosunkowo często. W 2018 r. na ogólną liczbę skazanych 261 398 osób, w trybach konsensualnych (przy zastosowaniu ww. przepisów) skazano łącznie 93 713 osób, co stanowiło 36% ogólnej liczby skazań.

W rozbiciu na poszczególne ww. podstawy prawne obraz ten był następujący. Mianowicie, w wyniku uwzględnienia wniosku z art. 335 § 1 lub § 2 k.p.k. zostało skazanych ogółem 73 267 osób, z wniosku z art. 338a k.p.k. – 308 osób, natomiast dobrowolnie poddało się odpowiedzialności (art. 387 § 1 k.p.k.) 20 138 osób.

¹⁰⁵ Tryb przewidziany w art. 335 k.p.k. opiera się na znacznych uproszczeniach proceduralnych albo przez ograniczenie postępowania dowodowego już w stadium postępowania przygotowawczego (art. 335 § 1 k.p.k.) i wnioskowanie do sądu o skazanie bez rozprawy, przy czym taki wniosek zastępuje akt oskarżenia. Albo na skierowaniu do sądu aktu oskarżenia w wyniku zebranych dowodów w postępowaniu przygotowawczym i dołączeniu do niego wniosku o skazanie bez rozprawy (art. 335 § 2 k.p.k.).

¹⁰⁶ Przepis ten pozwala oskarżonemu, któremu zarzucono przestępstwo zagrożone karą nieprzekraczającą 15 lat pozbawienia wolności, aby przed doręczeniem mu zawiadomienia o terminie rozprawy złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego, orzeczenie przepadku lub środka kompensacyjnego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego.

¹⁰⁷ W myśl tego przepisu do chwili zakończenia pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych na rozprawie głównej oskarżony, któremu zarzucono przestępstwo zagrożone karą nieprzekraczającą 15 lat pozbawienia wolności, może złożyć wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego, orzeczenie przepadku lub środka kompensacyjnego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd może uwzględnić wniosek o wydanie wyroku skazującego, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa i wina nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte, mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości; uwzględnienie wniosku jest możliwe jedynie wówczas, gdy nie sprzeciwia się temu prokurator, a także pokrzywdzony należycie powiadomiony o terminie rozprawy oraz pouczonej o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego takiego wniosku. Zgodnie z art. 387 § 3 k.p.k. sąd może uzależnić uwzględnienie wniosku oskarżonego od dokonania w nim wskazanej przez siebie zmiany.

Warto podkreślić, że żaden przepis Kodeksu postępowania karnego nie uzależnia wyboru konsensualnego sposobu zakończenia procesu od wyników postępowania mediacyjnego. Brak jest jednak równocześnie przeszkód formalnych do stosowania tej instytucji w takiej sytuacji.

Prowadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości statystyki nie pozwalają na stwierdzenie, czy zakończenie sprawy w którymś z ww. trybów poprzedzała mediacja. Jest to niemożliwe do ustalenia bez przeprowadzenia badań aktowych, gdyż ani z rejestru Med., ani na podstawie innych rejestrów danych statystycznych nie sposób uzyskać takiej informacji.

Warto przy tym zaznaczyć, że w literaturze przedmiotu pojawiały się informacje, że rzadko w praktyce się zdarza, żeby zastosowanie trybu konsensualnego zakończenia sporu poprzedzała mediacja¹⁰⁸. Podkreślano się równocześnie, że już od początku wprowadzenia reformy systemu prawa karnego z 1997 r. obecny był w doktrynie pogląd o znaczeniu postępowania mediacyjnego dla stosowania innych instytucji konsensualnych¹⁰⁹. Niektórzy przedstawiciele doktryny zwracali uwagę, że wcześniej przeprowadzone negocjacje między stronami mogą ułatwić dojście do porozumienia, pomóc w ocenie prognozy kryminologicznej odnośnie do zachowania się sprawcy czy dostarczyć dodatkowych informacji ułatwiających podjęcie określonej decyzji przez sąd i jej merytoryczne uzasadnienie¹¹⁰. Jak słusznie wskazywała E. Bieńkowska, pozytywny wynik mediacji mógłby być więc podstawą wniesienia przez prokuratora wniosku w trybie art. 335 k.p.k., a dla sądu stanowić argument za uwzględnieniem tego wniosku. Podkreślano, że powiązanie tej instytucji z przeprowadzeniem postępowania mediacyjnego jest tym bardziej wskazane, że może doprowadzić do wzmocnienia pozycji osoby pokrzywdzonej i świadczyć o dążeniu do lepszej ochrony jej interesów. Ustawodawca wprowadzając nie uzależnił decyzji prokuratora o wystąpieniu z wnioskiem o skazanie oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy od zgody pokrzywdzonego, poprzestając na miękkiej formule, że należy uwzględniać również prawnie chronione interesy pokrzywdzonego, niemniej przeprowadzona mediacja ułatwiałaby mu podjęcie prawidłowej decyzji¹¹¹.

Stanowisko osoby pokrzywdzonej będzie dopiero decydujące na etapie postępowania sądowego. Wtedy to bowiem zgodnie z treścią art. 343 § 2 k.p.k. warunkiem uwzględnienia wniosku prokuratora wydanego w trybie art. 335 k.p.k. jest brak sprzeciwu pokrzywdzonego, należycie powiadomionego o terminie posiedzenia. E. Bieńkowska przedstawiła też sugestię

¹⁰⁸ Por. I. Pączek, *Postępowanie mediacyjne jako konsensualne zakończenie postępowania karnego*, „IUS NOVUM” 2016/4, https://iusnovum.lazarski.pl/fileadmin/user_upload/oficyna/Ius_Novum_4-16_DRUK.pdf (dostęp: 21.01.2020 r.).

¹⁰⁹ Miał rację S. Waltoś, kiedy twierdził, że „[...] warunkiem rozsądnego porozumienia, wyważenia interesów oskarżonego i pokrzywdzonego jest wcześniejsze przeprowadzenie mediacji między oskarżonym (podejrzany) a pokrzywdzonym”. Por. S. Waltoś, *Wizja procesu karnego XXI wieku*, [w:] P. Kruszyński (red.), *Postępowanie karne w XXI w.*, Warszawa 2002, s. 19.

¹¹⁰ Por. A. Murzynowski, *Instytucja mediacji jako czynnik humanizacji w stosowaniu prawa karnego w Polsce* [w:] M. Fajst, M. Płatek (red.), *W kręgu kryminologii romantycznej*, Warszawa 2004, s. 208. Podobnie A. Rękas, *Mediacja...*, s. 23; M. Kruk, *Funkcjonowanie instytucji mediacji w sprawach karnych w Polsce. Analiza kryminologiczna*, Warszawa 2007, s. 308 i n.; E. Bieńkowska, *Zjawisko wiktyimizacji wtórnej: pojęcie, przyczyny, przeciwdziałanie (na przykładzie niektórych polskich regulacji karnych)*, „Archiwum Kryminologii”, 2008/XXIX-XXX, s. 29, 71-73.

¹¹¹ E. Bieńkowska, *Zjawisko wiktyimizacji...*, s. 38.

co do dalszych losów takiej sprawy w powiązaniu z mediacją, podnosząc, że jeżeli mimo pozytywnego wyniku mediacji, pokrzywdzony nie wyraża zgody na uwzględnienie wniosku z art. 335 k.p.k. o skazaniu bez rozprawy, wówczas sąd wprawdzie nie może go rozpatrywać i przekazuje sprawę do rozpoznania w zwykłym trybie, może jednak oczywiście wziąć pod uwagę pozytywny wynik mediacji przy wydawaniu orzeczenia zgodnie z treścią art. 53 § 3 k.k.

Eugeniusz Weidner w istnieniu art. 335 k.p.k. upatrywał głównej przyczyny rzadkiego kierowania spraw do mediacji przez prokuratorów, podnosząc, iż przepis ten stwarza dużą pokusę, aby rezygnować z mediacji. Krytykując tę tendencję, słusznie zauważał, że oznacza to lekceważenie praw pokrzywdzonego, wynikających m.in. z art. 2 § 1 pkt. 3 k.p.k.¹¹² Równocześnie w jego ocenie powoływany przez prokuratorów brak zgody stron na skierowanie sprawy do mediacji, jako częsta przyczyna jej niestosowania, nie wynika z ich niechęci do tej instytucji, lecz raczej z braku lub niedostatecznej informacji na jej temat oraz ma związek z istnieniem przyczyn obiektywnych, takich jak brak mediatora na danym terenie, czy trudności finansowe stron, ograniczające możliwości ich udziału w tym postępowaniu¹¹³.

Kilku jednak innych przedstawicieli doktryny było przeciwnych stosowaniu instytucji mediacji w powiązaniu z przepisem art. 335 k.p.k., dzieląc w ten sposób pogląd niektórych praktyków, że postępowanie mediacyjne przedłuża bieg procesu¹¹⁴. Z tego względu za bardziej celowe uznawali stosowanie instytucji porozumienia się oskarżonego z pokrzywdzonym przewidzianej w art. 341 § 3 i 4 k.p.k. oraz w art. 343 § 1 k.p.k.¹¹⁵. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy obawy o przedłużenie procesu są w pełni uzasadnione. Słusznie wskazuje się, że w odniesieniu do mediacji przepisy wyznaczają na jej przeprowadzenie maksymalnie 1 miesiąc. W przypadku instytucji porozumienia się oskarżonego z pokrzywdzonym w kwestii naprawienia szkody lub zadośćuczynienia w obowiązujących przepisach brak jest określonego terminu. Jest mowa jedynie o tym, że odraczając rozprawę, sąd wyznacza stronom „odpowiedni termin” lub zarządza „stosowną” przerwę. Tylko badania konkretnych spraw pozwoliłyby na ustalenie, czy w praktyce czas ten jest krótszy niż 1 miesiąc, co potwierdzałoby obawy co do przedłużania procesu przez skierowanie sprawy do mediacji. Słusznie równocześnie zwraca się uwagę, że pozytywnie przeprowadzona mediacja to również możliwość koncentracji materiału dowodowego, a w dalszej perspektywie brak wnoszenia przez strony

¹¹² E. Wildner, *Praktyka stosowania mediacji w prokuraturach podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Białymstoku*, [w:] L. Mazowiecka, *Mediacja karna jako instytucja ważna dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2013, s. 62.

¹¹³ E. Wildner, *Praktyka...*, s. 63.

¹¹⁴ R. Koper, *Postępowanie mediacyjne a skazanie oskarżonego bez rozprawy*, „Prokuratura i Prawo” 1999/11-12, s. 58-60.

¹¹⁵ W świetle § 3 art. 241 k.p.k. jeżeli sąd decydujący o warunkowym umorzeniu postępowania uzna za celowe ze względu na możliwość porozumienia się oskarżonego z pokrzywdzonym w kwestii naprawienia szkody lub zadośćuczynienia, może odroczyć posiedzenie, wyznaczając stronom odpowiedni termin. Na wniosek oskarżonego i pokrzywdzonego, uzasadniony potrzebą dokonania uzgodnień, sąd zarządza stosowną przerwę lub odracza posiedzenie. W przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania sąd orzeka na posiedzeniu wyrokiem (§ 5). § 4. Sąd orzekając o warunkowym umorzeniu, bierze pod uwagę wyniki porozumienia się oskarżonego z pokrzywdzonym w kwestii wskazanej w § 3.

środków zaskarżenia – a zatem szansa na skrócenie całego postępowania karnego. System polityki karnej nie powinien więc koncentrować się na szybkości postępowania w krótkiej perspektywie, lecz raczej na długofalowym zapobieganiu przestępczości przez rozwiązywanie sytuacji konfliktowych¹¹⁶.

Nie bez znaczenia jednak byłoby równoczesne zbadanie roli bezstronnego mediatora, a w szczególności, czy jego udział w praktyce ułatwiał dochodzenie stron do sprawiedliwego dla obu stron porozumienia (co stanowiłoby argument za celowością stosowaniem mediacji), czy też nie miał istotnego wpływu na jego wynik.

Z przeprowadzonych analiz danych statystycznych wynika, że struktura przestępstw, w których stosowano tryby konsensualnego zakończenia postępowania karnego, była zbliżona do tej w przypadku mediacji. Wprawdzie najczęściej tryb konsensualny stosowany był w sprawach karnych z art. 178a § 1 k.k., prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości). Na przykład w 2018 r. łącznie w ten sposób zakończono 18 834 spraw. Niemniej stosunkowo liczną grupę spraw zakończonych w tym trybie stanowiły również przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece, co przedstawia tabela 10.

Tabela 10. Sprawy z art. 207 k.k. oraz 209 k.k. zakończone w trybie konsensualnym w 2018 r.

	art. 335 § 1 lub 2 k.p.k.	art. 338a k.p.k.	art. 387 § 1 k.p.k.	łącznie
art. 207 § 1 k.k.	2047	16	2286	4349
art. 209 k.k.	12 303	12	2595	14 910
łącznie	14 350	28	4881	19 259

Zestawienie tych danych z ogólną liczbą skazań z wymienionych wyżej przepisów w 2018 r. wskazuje na to, że do konsensualnego zakończenia sporu dochodziło stosunkowo często. W przypadku art. 207 § 1 k.k., kiedy to ogólna liczba skazań z tego przepisu w 2018 r. wynosiła 11 015 osób, aż w 4349 przypadkach (w 39,5%) doszło do konsensualnego zakończenia sporu.

Jeśli jeszcze do tego weźmiemy pod uwagę fakt, że najczęściej kierowanymi sprawami karnymi do postępowania mediacyjnego były sprawy przeciwko rodzinie i opiece (w tym głównie z art. 207 § 1 k.k.), które w 2018 r. stanowiły odsetek blisko 7% wszystkich osądzonych spraw z tego przepisu, okazuje się, że łącznie blisko połowa, bo ok. 46,5% spraw o znęcanie się, kończyło się w jakiejś formie „polubownego” zakończenia sprawy karnej.

W tym miejscu poprzestaniemy na stwierdzeniu, że wskazuje to na swoistą „reprivatyzację” postępowań o znęcanie się, którą z punktu widzenia poziomu ochrony praw ofiar ogólnie należy ocenić negatywnie. Warto podkreślić, że potrzeba było całych wieków, żeby przekonać ustawodawców oraz ogół społeczeństwa (na szczeblu krajowym i międzynarodowym),

¹¹⁶ O. Sitarz, A. Jaworowska-Wieloch, D. Lorek, A. Sołtysiak-Blachnik, P. Zawiejski, *Mediacje karne w opiniach stron postępowania oraz sędziów i prokuratorów*, [w:] L. Mazowiecka (red.), *Mediacja karna jako instytucja ważna dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2013, s. 102.

że przemoc w rodzinie nie jest sprawą prywatną, lecz poważnym problemem społecznym i kwestią praw człowieka, na który konieczna jest natychmiastowa reakcja organów państwa, które w razie ewentualnych zaniechań w tym zakresie mogą być również rozliczane przez międzynarodowe organy ochrony praw człowieka, takie jak np. Europejski Trybunał Praw Człowieka czy też GREVI.

VIII. Stosowanie mediacji a rodzaj przestępstwa w świetle standardów międzynarodowych oraz poglądów doktryny i praktyków

Jak już wspomniano w rozdziale II opracowania, w obecnym stanie prawnym w Polsce brak jest ograniczeń formalnych co do stosowania instytucji mediacji pod względem rodzajów czynów popełnionych przez sprawców.

Również coraz mniejszą rolę odgrywają przepisy odnoszące się do zagrożeń ustawowych, które mogłyby sugerować, że mediacja nie powinna mieć zastosowania do przestępstw o dużej szkodliwości społecznej i jako takich zagrożonych karami najsurowszymi, a raczej do czynów o mniejszym ciężarze gatunkowym.

Występująca w Polsce tendencja do niestosowania formalnych ograniczeń co do rodzajów przestępstw podlegających mediacji wydaje się zgodna ze standardami międzynarodowymi, z których najbardziej istotne warto w tym miejscu przypomnieć.

Rekomendacja Rady Europy nr R(99) 19 w sprawie mediacji w sprawach karnych¹¹⁷ nie wprowadzała żadnych wyłączeń co do rodzajów przestępstw, lecz ograniczyła się do zalecenia, by państwa członkowskie wydawały wytyczne określające użycie mediacji w sprawach karnych. W szczególności takie wytyczne powinny zawierać wskazania dla kierowania sprawy do mediacji, a także konkretne wskazówki, jak należy postępować po przeprowadzeniu mediacji. Określając kryteria przedmiotowo-podmiotowe doboru spraw do mediacji, poza ogólnymi warunkami, jakie powinny być spełnione, zwłaszcza w odniesieniu do zakresu i sposobu informacji udzielanej stronom i ich zgody na mediację, zwrócono w szczególności uwagę

¹¹⁷ Mediation in penal matters, Recommendation No. R (99) 19 adopted by the Committee of Ministers of the Council of Europe on 15 September 1999 and explanatory memorandum, Council of Europe Publishing 2000. https://www.euromed-justice.eu/en/system/files/20100715121918_RecommendationNo.R%2899%2919_EN.pdf (dostęp: 21.01.2020 r.). W preambule do tej rekomendacji podkreślono, jakie cele mogą być osiągnięte w przypadku wykorzystywania mediacji w sprawach karnych. Mediacja w sprawach karnych powinna być postrzegana jako elastyczna, całościowa, rozwiązująca problemy, inkluzywna (uczestnicząca, partycypacyjna) opcja, która może stanowić alternatywę lub uzupełniać tradycyjny proces karny. Widząc potrzebę zwiększenia aktywnego osobistego udziału ofiary i oskarżonego i ich otoczenia w postępowaniu karnym oraz uznając uprawniony interes osoby pokrzywdzonej, w tym by jej głos mocniej wybrzmiał w sprawach związanych z jej wiktymizacją, potrzebę komunikowania się z oskarżonym, m.in. w celu osiągnięcia od niego przeprosin i reparacji, budzenia w nim poczucia odpowiedzialności oraz stworzenia przez to szans na lepszą reintegrację i rehabilitację. Uznając, że mediacja może podnieść świadomość co do wagi roli osoby indywidualnej i jej otoczenia w zapobieganiu i traktowaniu przestępstwa oraz rozwiązywaniu z nim związanych konfliktów, a przez to przyczynić się do bardziej konstruktywnego i mniej represyjnego wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych.

na potrzebę uznania przez obie strony podstawowych okoliczności faktycznych w sprawie, podkreślając równocześnie, że udział w mediacji nie powinien być traktowany w prowadzonym potem postępowaniu karnym jako dowód przyznania się do winy sprawcy (zasada IV 14). Zwracano ponadto uwagę, że przeciwwskazaniem do mediacji powinno być np. brak zdolności którejs ze stron do rozpoznania znaczenia procesu mediacyjnego (zasada IV 13), a także duża różnica wieku, stopnia dojrzałości i zdolności intelektualnych pomiędzy stronami (IV 15), co oznaczało, że w mediacji powinny uczestniczyć tylko osoby, które są władne podejmować samodzielne decyzje oraz są odpowiedzialne za realizację zawartych porozumień.

W kolejnej Rekomendacji Komitetu Rady Ministrów Rady Europy nr 8 z 2018 r. dotyczącej nie tylko mediacji, lecz stosowania wszystkich środków sprawiedliwości naprawczej w sprawach karnych¹¹⁸ (która zastąpiła rekomendację z 1999 r.) podkreśla się, że rodzaj, waga (społeczna szkodliwość) i miejsce popełnienia przestępstwa nie powinny same w sobie (jako takie) bez innych przeciwwskazań, wyłączać możliwości oferowania ofiarom i sprawcom przestępstw środków sprawiedliwości naprawczej¹¹⁹. W komentarzu do tego przepisu akcentuje się, że strony nie powinny być wyłączone ze sprawiedliwości naprawczej jedynie na podstawie miejsca, w którym się znajdują, czy rodzaju przestępstwa, które popełnił sprawca. Zauważając krytycznie, że w niektórych krajach środki te mają głównie lub wyłącznie zastosowanie do młodych sprawców drobnych przestępstw i tylko w pewnym stadium postępowania, zaleca się, aby kraje członkowskie rozważyły umożliwienie stronom dostępu do tych środków w możliwie największej liczbie spraw, niezależnie od rodzaju przestępstwa, troszcząc się równocześnie o to, by dostęp ten był bezpieczny i efektywny. Ideałem jest uznanie, że ofiary i sprawcy mają prawo podmiotowe do sprawiedliwości naprawczej (victims and offenders should ideally have the right to access restorative justice¹²⁰). Oznacza to wprowadzenie domniemania dostępu do sprawiedliwości (a presumption in favour of access¹²¹), co będzie najbardziej istotną zmianą ustawodawczą, jaką dane państwo może wprowadzić. Wymaga to zwiększenia infrastruktury służącej wykonywaniu środków sprawiedliwości naprawczej i większej ich oferty od obecnej. W szczególności państwa powinny rozważyć wprowadzenie sprawiedliwości naprawczej jako rzeczywistej alternatywy dla postępowania karnego, co oznaczać będzie dekryminalizację i depenalizację drobnych przestępstw popełnianych przez młodych sprawców, przy jednoczesnym zapewnieniu zawsze osobom pokrzywdzonym

¹¹⁸ Committee of Ministers of the Recommendation CM/Rec(2018) 8 concerning restorative justice in criminal matters, https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectId=09000016808e35f3 (dostęp: 21.01.2020 r.).

¹¹⁹ The type, seriousness or geographical location of the offence should not, in themselves, and in the absence of other considerations, preclude restorative justice from being offered to victims and offenders (zasada 18).

¹²⁰ Committee of Ministers..., s. 7.

¹²¹ Committee of Ministers..., s. 7.

możliwości uczestniczenia w takim pozasądowym postępowaniu oraz uzyskania w jego ramach zaspokojenia ich potrzeb¹²².

W uregulowaniach unijnych odnoszących się do kwestii mediacji (i innych środków sprawiedliwości naprawczej) również nastąpiła pod tym względem wyraźna zmiana akcentów.

Na przykład nieobowiązująca już Decyzja ramowa Rady z dnia 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym (2001/220/WSiSW)¹²³ w art. 10 ogólnie zachęcała państwa członkowskie do promowania mediacji w sprawach karnych, jednakże tylko w tych, które do takiej procedury się nadają.

To ostatnie stwierdzenie rozumiane było przez niektóre państwa członkowskie w ten sposób, że dyrektywa dopuszczała zarówno możliwość ustawowego wyłączenia stosowania mediacji w przypadku niektórych rodzajów przestępstw (np. zaliczanych do przemocy w rodzinie), jak i pozwalała na tworzenie zamkniętego katalogu przestępstw, do których wyłącznie mediacja mogła mieć zastosowanie. Dopuszczalność każdej z tych praktyk na tle wspomnianej wyżej decyzji ramowej potwierdził Europejski Trybunał Sprawiedliwości UE w dwóch orzeczeniach. W wyroku z dnia 21 października 2010 r.¹²⁴ (dotyczącym pytania prejudycjalnego sądu węgierskiego) Trybunał m.in. stwierdził, że art. 10 ww. Decyzji ramowej nie zobowiązuje państw członkowskich do umożliwienia stosowania mediacji we wszystkich rodzajach spraw. W związku z tym uznał, że decyzja ustawodawcy węgierskiego określająca, że mediacja jest możliwa wyłącznie w przypadku wskazanych w ustawie przestępstw, jest zgodna z tym przepisem prawa unijnego.

W wyroku z dnia 15 września 2011 r.¹²⁵ Trybunał również dokonał wykładni art. 10 oraz kilku innych postanowień Decyzji ramowej Rady (2001/220/WSiSW), dochodząc do podobnej konkluzji w związku z pytaniami prejudycjalnymi odnoszącymi się tym razem do przemocy w rodzinie, zgłoszonymi przez dwa sądy hiszpańskie.

Obowiązująca aktualnie Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw (która zastąpiła decyzję ramową 2001/220/WSiSW) przyniosła zasadniczą

¹²² European Committee on Crime Problems (CDPC 1326th meeting, 3 October 2018b. Commentary to Recommendation CM/Rec(2018)8 of the Committee of Ministers to member States concerning restorative justice in criminal matters, https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectId=09000016808cdc8a (dostęp: 21.01.2020 r.).

¹²³ Dz.U.UE.L.82 z dnia 22 marca 2001 r., s. 1; por. E. Bieńkowska, *Sytuacja ofiar przestępstw w postępowaniu karnym w świetle standardów Unii Europejskiej*, „Studia Prawnicze” 2001/3-4, s. 37 i n.

¹²⁴ W sprawie przeciwko Emil Eredics i Mária Vassné Sági, sygn. C-205/09. Chodziło o ustawodawstwo węgierskie, w świetle którego mediacja jest dopuszczalna wyłącznie w przypadku przestępstw przeciwko osobie, bezpieczeństwu w ruchu i przestępstw przeciwko mieniu.

¹²⁵ Sprawa połączona: Gueye y Salmerón Sánchez, sygn. C-483/09 i C-1/10. Kwestia mediacji była wpadkowa w tym orzeczeniu. Zasadnicze pytanie dotyczyło możliwości sankcjonowania sprawcy za naruszenie zakazu zbliżania się w sytuacji, gdy osoba pokrzywdzona wyraziła zgodę na jego ponowne wspólne zamieszkanie, a szerzej, czy możliwe jest orzeczenie tego środka wbrew woli osoby pokrzywdzonej; <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A62009CJ0483> (dostęp: 21.01.2020 r.).

zmianę przepisów odnoszących się do środków sprawiedliwości naprawczej, do których zaliczana jest m.in. mediacja¹²⁶.

Przede wszystkim dyrektywa w art. 2 definiuje pojęcie „sprawiedliwości naprawczej”, pod którym rozumie się „wszelkie procedury, dzięki którym ofiara oraz sprawca mają możliwość, pod warunkiem wyrażenia przez nich dobrowolnej zgody, czynnego udziału w rozwiązywaniu kwestii będących wynikiem przestępstwa, przy pomocy bezstronnej osoby trzeciej”.

Dyrektywę charakteryzuje też zmiana podejścia do tego rodzaju środków. W dyrektywie bowiem nie przewiduje się już wymogu poszukiwania sposobów „promowania” przez państwa członkowskie mediacji, lecz obecnie, zakładając, że środki te są już w większości ustawodawstw państw członkowskich stosowane, jest raczej mowa tylko o ułatwieniu, wspieraniu przekazywania spraw m.in. do tego trybu poprzez ustanawianie procedur lub wytycznych dotyczących warunków takiego kierowania (art. 12 ust. 2).

Równocześnie dyrektywa zastrzega, że ułatwianie kierowania sprawy, m.in. do mediacji, powinno mieć miejsce tylko w odpowiednich przypadkach, gdy jest to właściwe i zasadne. Tym samym dyrektywa nie odnosi się do kategorii przestępstw, które się do mediacji nadają lub nie, lecz raczej sugeruje tylko poprzestanie na określaniu warunków, pod jakimi powinno być dopuszczalne stosowanie tej instytucji.

W preambule do omawianej dyrektywy (motyw 46) podkreśla się równocześnie, że „usługi” w zakresie sprawiedliwości naprawczej, w tym na przykład mediacja między ofiarą a sprawcą, mogą być bardzo korzystne dla ofiary, jednak wiążą się też z dużym ryzykiem wtórnej i ponownej wiktyimizacji, zastraszania oraz odwetu, których wyeliminowanie musi zagwarantować państwo. Dlatego też przy świadczeniu takich usług należy mieć w pierwszym rzędzie na uwadze interes i potrzeby ofiary, naprawienie szkód wyrządzonych ofierze i zapobieżenie dalszym szkodom.

Z dyrektywy 2012/29/UE ponadto jednoznacznie wynika, że mediacja jest instytucją, która ma sprzyjać przede wszystkim lepszej ochronie praw osób fizycznych pokrzywdzonych przestępstwem. Wynika to z tego, że społeczność międzynarodowa obecnie koncentruje się przede wszystkim na człowieku, który padł ofiarą przestępstwa, gdyż jego sytuacja jest słabsza w porównaniu z innymi podmiotami procesu karnego. Zwłaszcza podkreśla się, że taka osoba jest nie tylko pierwotnie wiktyimizowana przez sprawcę przestępstwa, ale często ponadto jej udział w postępowaniu karnym łączy się z silnym stresem związanym z niewłaściwą reakcją organów procesowych, grozi zemstą ze strony sprawcy lub innych uczestników postępowania, stając się źródłem dalszych złych doświadczeń. Innymi słowy często niesie za sobą poważne ryzyko wtórnej lub ponownej wiktyimizacji, zastraszania i odwetu¹²⁷.

¹²⁶ O mediacji wprost mówi się w preambule do tej dyrektywy, wymieniając ponadto inne formy sprawiedliwości naprawczej, jak np. konferencje grup rodzinnych, zgromadzenia wyrokujące (por. motyw 46 preambuły).

¹²⁷ E. Bieńkowska, *Mediacja w polskim systemie prawa karnego, czy rzeczywiście jest instytucją dla ofiary przestępstwa?*, [w:] L. Mazowiecka (red.), *Mediacja karna jako instytucja ważna dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2013, s. 38.

Mediacja ma na celu osłabienie wszystkich tych negatywnych zjawisk, poprzez przyspieszenie procesu karnego i ułatwienie uzyskania przez ofiarę od sprawcy przestępstwa faktycznego wyrównania szkód i zadośćuczynienia materialnego lub moralnego za poniesione krzywdy¹²⁸.

Równocześnie jednak zwraca się uwagę, że wprowadzenie usług sprawiedliwości naprawczej¹²⁹ mogą być korzystne dla ofiary, ale także niezależnie od tego, same przez się, mogą prowadzić do jej wtórnej lub ponownej wiktyimizacji. Dlatego też wymagają odpowiednich gwarancji, by zapobiec tym negatywnym zjawiskom, jak również zastraszaniu i odwetowi ze strony sprawcy lub osób z nim powiązanych.

W związku z tym wszystkie te czynniki należy wziąć pod uwagę przed skierowaniem sprawy do mediacji i dokonać swoistego bilansu korzyści i ryzyk związanych z zastosowaniem tej instytucji wobec ofiary. Innymi słowy dokonać procesu „zarządzania” ryzykiem, co wymaga identyfikacji czynników, od których ono zależy i ustalenia ich wzajemnych powiązań.

W konsekwencji, podejmując decyzję o skierowaniu sprawy do mediacji, należy mieć przekonanie, że istnieją duże szanse na to, że osoba pokrzywdzona uzyska sprawiedliwą rekompensatę za szkody materialne i moralne, których doznała w związku z popełnieniem przez sprawcę przestępstwa i że nie będzie narażona na wystąpienie wymienionych wyżej skutków ubocznych.

W szczególności, w dyrektywie 2012/29/UE podkreśla się, że przed skierowaniem sprawy do mediacji należy uwzględnić takie czynniki, jak: charakter i wagę przestępstwa, zakres zaistniałych urazów, powtarzające się naruszenie fizycznej seksualnej lub psychicznej integralności ofiary, nierównowagę sił, a także wiek, dojrzałość lub potencjał intelektualny ofiary, mogące ograniczyć lub zmniejszyć jej zdolność do podejmowania świadomych wyborów lub przeszkadzać w uzyskaniu pozytywnych rezultatów przy świadczeniu takich usług¹³⁰.

Warto równocześnie podkreślić, że podobna tendencja do niewprowadzania ustawowych zakazów stosowania mediacji do poszczególnych rodzajów przestępstw daje się obserwować również odnośnie do budzącej najwięcej kontrowersji kwestii mediacji w sprawach o przemoc w rodzinie. Na przykład tzw. Konwencja Stambulska¹³¹ nie zajmuje w kwestii mediacji stanowiska jednoznacznie negatywnego, z wyjątkiem mediacji obligatoryjnej, rozumianej jako konieczny etap poprzedzający ewentualne prowadzenie postępowania sądowego. W świetle przepisu w art. 48 tej Konwencji, państwa strony mają obowiązek wprowadzenia,

¹²⁸ Szerzej na ten temat: E. Bieńkowska, *Mediacja w polskim...*, [w:] *Mediacja prawna...*, s. 26. Natomiast szczegółowo i szeroko na temat poszczególnych przestępstw z części szczególnej Kodeksu karnego z 1997 r. wypowiada się: M. Kruk, *Instytucja...*, s. 85–95.

¹²⁹ Do których dyrektywa 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r., ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW zalicza poza mediacją także konferencje grup rodzinnych oraz zgromadzenia wyrokujące por. art. 12 ww. Dyrektywy.

¹³⁰ Por. motyw 46 preambuły do dyrektywy 12/29/UE.

¹³¹ Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej CETS Nr 210, Dz.U. 2015, poz. 398.

w odniesieniu do wszystkich form przemocy ze względu na płeć, objętych regulacją Konwencji, zakazu stosowania obowiązkowych, alternatywnych do postępowania sądowego, sposobów rozstrzygania sporów, włączając w to mediację. Zakaz ten powinien dotyczyć zarówno postępowania cywilnego, jak i karnego. Z omawianego przepisu Konwencji równocześnie wynika, że państwa strony przewidujące w swoich regulacjach prawnych tylko fakultatywne skierowanie sprawy do mediacji, np. o przemoc domową, są zgodne z literą Konwencji. Niemniej jednak ton wypowiedzi świadczy o tym, że autorzy Konwencji, nie kwestionując przydatności samej instytucji mediacji w przypadku innych przestępstw, nie rekomendują kierowania do niej spraw dotyczących przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Warto przypomnieć, że w prawie międzynarodowym i w literaturze psychologicznej oraz prawnej do niedawna wydawał się wyraźnie dominować pogląd, że w sprawach zaliczanych do przemocy ze względu na płeć, a w szczególności tzw. przemocy domowej (w rodzinie, w związkach intymnych), powinno się wykluczać kierowanie sprawy do mediacji¹³².

Pogląd, że stosowanie mediacji w sprawach przemocy wobec kobiet powinno być niedopuszczalne, znalazł na przykład wyraźne odzwierciedlenie w Podręczniku Narodów Zjednoczonych z 2009 r. w sprawie legislacji dotyczącej przemocy wobec kobiet¹³³. Podręcznik ten rekomenduje zakazanie stosowania mediacji w tego typu sprawach zarówno przed, jak i w trakcie procesu sądowego (§ 3.9.1)¹³⁴.

Stosowanie mediacji w sprawach przemocy domowej miało jednak także swoich zwolenników, zwłaszcza w środowisku karnistów reprezentujących tzw. nurt sprawiedliwości naprawczej. Przykładem może być reakcja Europejskiego Forum na rzecz Sprawiedliwości

¹³² Por. A. Gójska, V. Huryn, *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007, s. 207–220 oraz wskazana tam literatura. Dowodzą, że przemoc tego rodzaju i mediacja to sprzeczność sama w sobie. Przemoc jest bowiem wskaźnikiem dysfunkcji o szczególnym charakterze, gdyż wskazuje na nierówność między małżonkami czy partnerami w zakresie siły, kontroli oraz podejmowania decyzji. Mediacja zaś jest zasadna jedynie w przypadku względnej równowagi sił pomiędzy stronami. Istnieje bowiem obawa, że w przypadku dużego jej zachwiania nawet doświadczony mediator nie będzie w stanie zapobiec niekorzystnym ustaleniom. Podkreślano ponadto, że w trakcie mediacji, z założenia, działania są skoncentrowane na przyszłości i teraźniejszości, co może prowadzić do bagatelizowania przypadków doznanej w przeszłości przemocy w rodzinie i w niewystarczającym stopniu wskazywać na obciążony dużym ładunkiem społecznej szkodliwości charakter takich czynów przemocowych. Por. też argumenty podnoszone przez W. Wiktorską, *Zagrożenie wtórną wiktymizacją podczas mediacji*, [w:] *Z problematyki wiktymologii. Księga dedykowana Profesor E. Bieńkowskiej*, Warszawa 2017, s. 405–407.

¹³³ UN Handbook for legislation on violence against women, Department of Economic and Social Affairs Division for the Advancement of Women, New York 2009, <http://www.un.org/womenwatch/daw/vaw/handbook/Handbook%20for%20legislation%20on%20violence%20against%20women.pdf> (dostęp: 21.01.2020 r.).

¹³⁴ W komentarzu do tego przepisu podkreślono, że ustawodawstwa niektórych krajów dotyczące przemocy wobec kobiet oferują, a nawet promują możliwość stosowania mediacji jako alternatywy dla wymiaru sprawiedliwości lub postępowania przewidzianego w prawie rodzinnym. Rodzi to jednak wiele problemów. Stosowanie mediacji w takich warunkach oznacza często brak kontroli sądowej, oparte jest na założeniu, że strony mają równą siłę przetargową, może sugerować, że ofiara jest współwinna przemocy, i prowadzić do uniknięcia przez sprawcę odpowiedzialności albo jej umniejszenia. Równocześnie zwrócono uwagę, że w coraz większej liczbie państw zakazuje się mediacji w takich sprawach, podając jako przykład hiszpańską ustawę o zintegrowanych środkach ochronnych w przypadku przemocy ze względu na płeć.

Naprawczej na wspomniany podręcznik ONZ, w której m.in. podniesiono, że stanowisko wyrażone w podręczniku nie opiera się na faktach¹³⁵.

Mając świadomość kontrowersyjności stosowania mediacji w sprawach o przemoc w rodzinie, we wszystkich oficjalnych dokumentach międzynarodowych dotyczących środków sprawiedliwości naprawczej podkreśla się, że przy przekazywaniu sprawy do takiego programu powinno się brać pod uwagę wszelkie dysproporcje zaburzające równowagę sił stron procesu. Takie stwierdzenie znalazło też odzwierciedlenie m.in. w Podstawowych Zasadach dotyczących stosowania programów sprawiedliwości naprawczej w sprawach karnych ONZ z dnia 25 lipca 2002 r.¹³⁶

Przechodząc na grunt polski, podkreślić należy, że zarówno wśród teoretyków, jak i praktyków panuje zgoda co do tego, że w obecnym stanie prawnym w zakresie kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu nie ma i nie powinno być żadnych ograniczeń co do stosowania mediacji. Inny słowy, rodzaj przestępstwa nie powinien sam z siebie wykluczać kierowanie sprawy do takiego postępowania.

Niemniej wszyscy są zgodni co do tego, że nie każda konkretna sprawa „nadaje się” do mediacji. Takie przekonanie znalazło odzwierciedlenie w wytycznych dla prokuratorów z 22 lutego 2016 r. dotyczących zasad do postępowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, gdzie pkt 25 wyraźnie podkreśla się, że decyzja w sprawie skierowania do mediacji spraw dotyczących przemocy w rodzinie powinna być podejmowana „ze szczególną starannością”¹³⁷.

W badaniach ankietowych prowadzonych wśród prokuratorów i sędziów powód „nienadawania się sprawy do mediacji” wysuwał się na plan pierwszy przyczyn rzadkiego stosowania mediacji (podało go 23% respondentów). Komentując ten fakt, autorzy badań¹³⁸ wyrażali nadzieję, że nie była to próba udzielenia wymijającej odpowiedzi, aczkolwiek okoliczność, że brak było wyjaśnienia, co przez pojęcie „nienadawania się” należy rozumieć, budził takie

¹³⁵ Polemizując z rekomendowanym zakazem Forum, podało szereg wyników badań empirycznych prowadzonych w Anglii, Austrii, w Kanadzie, USA i Afryce Południowej w sprawach o przemoc w rodzinie, z których wynika, że stosowanie mediacji zgodnie z założeniami sprawiedliwości naprawczej prowadzi do wzmocnienia (*empowerment*) osoby pokrzywdzonej oraz rozliczenia sprawcy z przestępstw, których się dopuścił, a także zmniejsza ryzyko recydywy. W badaniu przeprowadzonym np. w Austrii podkreślano, że miało to m.in. miejsce w wyniku wzmocnienia pozycji osoby pokrzywdzonej w sposób bezpośredni (poprzez zwiększenie jej umiejętności (zdolności) do stawiania własnych żądań i roszczeń co do życia bez przemocy albo też przez wzmocnienie umiejętności rozwiązywania konfliktów poprzez komunikację interpersonalną (rozmowa, negocjacje, niezłomność w dążeniu do życia bez przemocy). W niektórych przypadkach doszło do wzmocnienia pośredniego, co przejawiało się w tym, że mediacja dała osobom pokrzywdzonym impuls do szukania dalszej pomocy i wsparcia. Por. Restorative Justice and Crime Prevention Presenting a theoretical exploration, an empirical analysis and the policy perspective, Department of Juvenile Justice (Italian Ministry of Justice), kwiecień 2010, http://euforumrj.org/assets/upload/Restorative_Justice_and_Crime_Prevention_Final_report.pdf (dostęp: 30.01.2020 r.).

¹³⁶ Znajduje też odbicie we wcześniejszych dokumentach zarówno ONZ, jak i Rady Europy. Por. szerzej E. Bieńkowska, *O unormowaniu mediacji...*, s. 19.

¹³⁷ Sygn. PG VII G 021.6.2016 r. Dalej: Wytyczne z 2016 r. <https://pk.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/Wytyczne-Prokuratora-Generalnego-z-dnia-22.02.2016.pdf> (dostęp: 30.01.2020 r.).

¹³⁸ O Sitarz, A. Jaworowska-Wieloch, D. Lorek, A. Sołtysiak-Blachnik, P. Zawiejski, *Mediacje karne...*, s. 103.

obawy¹³⁹. Potwierdzając fakt, że nie każda sprawa powinna być kierowana do mediacji, respondenci zwracali równocześnie uwagę, że nie powinna jednak o tym przesądzać ani waga czynu, ani nawet uprzednia karalność czy fakt odbywania przez sprawcę kary pozbawienia wolności.

W literaturze przedmiotu pojawiła się też idea ustawowego określenia przesłanek kierowania spraw do mediacji. Pomysł ten zyskał aprobatę zwłaszcza wśród praktyków¹⁴⁰. Niemniej jednak, jak na razie, idea ta nie zyskała większego poparcia i raczej mówi się o potrzebie tworzenia instrumentów „miękkich” w postaci zaleceń, dyrektyw, wytycznych.

Najpełniejsze zestawienie wskazań i przeciwwskazań do mediacji można znaleźć w opracowaniu I. Pączek¹⁴¹. Przesłanki negatywne lub pozytywne, pojawiające się już wcześniej również w dokumentach międzynarodowych, wiązać się mogą z różnymi czynnikami, w tym m.in. z samym przestępstwem i okolicznościami jego popełnienia, osobami sprawcy i pokrzywdzonego, charakterem łączących ich relacji. Warto jednak dokonać ich reasumpcji. Do przesłanek negatywnych związanych z przestępstwem zalicza się na przykład okoliczność, że zebrane dowody w sposób oczywisty nie uzasadniają postawienia danej osoby w stan oskarżenia. Oznacza to, że do mediacji powinny być kierowane tylko sprawy, w których okoliczności faktyczne popełnionego przez sprawcę czynu nie budzą wątpliwości, przy czym to, że oskarżony przyznaje się, bądź nie, do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, nie ma znaczenia dla postępowania mediacyjnego, jak też fakt ewentualnego zakwalifikowania zarzucanego sprawcy czynu z tej czy innej podstawy prawnej.

Ponadto organ kierujący sprawę do postępowania mediacyjnego powinien być przekonany, że w konkretnym przypadku zachodzi potrzeba podjęcia pozytywnej decyzji co do skierowania sprawy do mediacji tzn. uznać, że mediacja będzie celowa.

W związku z tym właściwy organ procesowy powinien uwzględniać różnego rodzaju czynniki, odnoszące się zarówno do charakteru i okoliczności popełnionego czynu, jak i cech osobistych oraz postaw obu stron konfliktu. Ujęcie tych przesłanek od strony pozytywnej wydaje się utrudnione z uwagi na ich różnorodność. Dlatego też częściej są one formułowane w formie przeciwwskazań do mediacji.

W zakresie przesłanek przedmiotowych do mediacji nie powinny zatem trafiać sprawy mafijne, związane z udziałem w zorganizowanej grupie przestępczej, gdy sprawca był wielokrotnie karany (w szczególności za przestępstwo podobne do tego, które mu się obecnie zarzuca).

Bardzo istotne są też właściwości charakteryzujące zarówno osobę sprawcy, jak i pokrzywdzonego. Na drogę postępowania mediacyjnego nie powinny być kierowane sprawy, z których

¹³⁹ E. Wildner, *Mediacje w postępowaniu przygotowawczym – doświadczenie prokuratury apelacji białostockiej*, [w:] T. Cielecki, J.B. Banach-Gutierrez, A. Suchorska (red.), *Pozycja ofiary w procesie karnym – standardy krajowe a prawo karne*, Szczytno 2008, s. 177–182.

¹⁴⁰ O. Sitarz, A. Jaworowska-Wieloch, D. Lorek, A. Sołtysiak-Blachnik, P. Zawiejski, *Mediacje karne...*, s. 103.

¹⁴¹ Por. I. Pączek, *Postępowanie...*

wynika, że oskarżony jest bardzo zdemoralizowany, wykazuje znaczne nasilenie agresji, odznacza się niskim poziomem empatii, jest bardzo prymitywny czy kieruje się w swoim postępowaniu zasadami „drugiego życia”.

Natomiast patrząc na przeciwwskazania do strony pokrzywdzonego, do mediacji nie należy kierować spraw, z których wynika, że pokrzywdzony ma postawę nadmiernie roszczeniową, nie wykazuje tolerancji, jest nieskłonny do kompromisu lub szczególnie wrogo nastawiony do sprawcy.

Kolejną przesłanką jest stan zdrowia psychicznego stron. Mediacja nie powinna być prowadzona w sprawach, w których strony są chore psychicznie, upośledzone, o głęboko zaburzonej strukturze osobowości, uzależnione od środków odurzających. Wiąże się to faktem, że w posiedzeniu mediacyjnym strony powinny w zasadzie działać osobiście, a nawet jeśli nie, to mieć pełną świadomość czynności tam przedsięwziętych. Możliwy jest oczywiście za zgodą strony i przy braku sprzeciwu drugiej udział w postępowaniu mediacyjnym obrońcy lub pełnomocnika strony, lecz niezależnie od formy posiedzenia mediacyjnego czy odbywa się ono w obecności stron czy też nie, głos pełnomocników powinien mieć charakter jedynie doradczy, nie decydujący.

E. Bieńkowska¹⁴², podkreślając w odwołaniu się do dokumentów międzynarodowych, zwraca szczególną uwagę na łączące sprawcę i ofiarę stosunki, np. zależności. Znacząca nierównowaga w układzie sił, wynikająca ze stosunku zależności jednej strony od drugiej, spowodowana domniemaną lub wyraźną groźbą użycia przemocy, uniemożliwiają swobodny udział w mediacji i prawdziwą zgodę na porozumienie. Będą też uniemożliwiać rzeczywiście swobodne wyrażenie zgody w ogóle, na to by sprawa została przekazana do postępowania mediacyjnego, jak też wypracowanie korzystnej dla każdej ze stron treści ugody. Dlatego też jako przeciwwskazanie dla kierowania sprawy do mediacji uznaje się każdy przypadek, w którym ma miejsce zastraszanie ofiary mediacji.

Zwraca także uwagę, że szczególną kategorię stanowią tu sprawy o przemoc domową. Ofiary takich czynów są z reguły zdominowane przez swoich oprawców, a ponadto na ogół żyją w ciągłym bardzo silnym strachu przed nimi. W konsekwencji będą skłonne zgodzić się na wszystko, aby uniknąć odwetu z ich strony za to, że – na przykład odmawiając udziału w mediacji – działają przeciwko nim.

Słusznie podkreśla się, że praktyka pokazuje, iż o powodzeniu mediacji decyduje też charakter konfliktu między stronami. Konflikt, będący podłożem przestępstwa, może trwać krótko lub od wielu lat. W sprawach, gdzie taki konflikt trwa wiele lat, a nawet „od pokoleń”, zazwyczaj nie ma większych szans na osiągnięcie porozumienia między stronami. Wskazuje się natomiast, iż efektywna mediacja ma miejsce najczęściej wówczas, gdy przestępstwo

¹⁴² E. Bieńkowska, *Mediacja w polskim...*, [w:] *Mediacja prawna*, s. 42.

miało charakter jednostkowy, przypadkowy, a jego podłożem były codzienne międzyludzkie konflikty, zwłaszcza w małych, zamkniętych społecznościach.

Do mediacji nie powinny trafiać ponadto sprawy, w których zorganizowanie spotkań mediacyjnych jest trudne z logistycznego punktu widzenia. A zatem np. takie, w których strony są pozbawione wolności, w tej (oskarżony) lub innej (oskarżony lub pokrzywdzony) sprawie. Chodzi tu przede wszystkim o techniczne problemy związane z przeprowadzeniem mediacji (co oczywiście nie dotyczy mediacji stosowanej w trybie art. 162 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego).

Zwraca się też uwagę, że również wielość osób oskarżonych i pokrzywdzonych lub wielość zarzucanych czynów będzie rodzić problemy techniczne w prowadzeniu postępowania mediacyjnego przez mediatora. Do mediacji nie powinny zatem trafiać sprawy z dużą liczbą oskarżonych, pokrzywdzonych czy zarzucanych czynów.

Zestaw wskazań i przeciwwskazań do mediacji oznacza, że do mediacji powinny trafiać wyłącznie sprawy po przeprowadzeniu procesu selekcji, „screeningu”, mającego na celu zbadanie, czy dana sprawa, biorąc pod uwagę wszystkie jej elementy przedmiotowe i podmiotowe, się do tego nadaje.

Warto dodać, że aktualne standardy międzynarodowego kładą silny nacisk na to, by w procesie decyzyjnym organy kierujące sprawę do mediacji miały przede wszystkim na względzie dobro osoby pokrzywdzonej, oceniały zalety i wady mediacji, zwłaszcza z jej perspektywy.

Należy przy tym pamiętać, że mediacja może przynieść wiele korzyści także, a nieraz może przede wszystkim, innym podmiotom, a ich osiągnięcie nigdy nie powinno się odbywać się „kosztem” ofiary przestępstwa.

W informatorze dla osób pokrzywdzonych dotyczącym alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów¹⁴³, zalety mediacji w sprawach karnych przedstawia się w odniesieniu do pięciu podstawowych grup beneficjentów: 1) pokrzywdzonego, 2) sprawcy, 3) obu stron, 4) ogółu społeczeństwa, 5) wymiaru sprawiedliwości.

Odnosnie do pierwszej grupy: osób pokrzywdzonych, do zalet mediacji (w porównaniu z tradycyjnym postępowaniem sądowym) zalicza się to, że pokrzywdzony może odreagować emocje związane z przestępstwem i spokojniej spojrzeć na sytuację, ma szansę uzyskać odpowiedź na często męczące go pytania – np. dlaczego to ja byłem napadnięty, dlaczego to mnie spotkało – co pozwala mu pozbyć się odium ofiary i lęku przed sprawcą, ma szansę na uzyskanie naprawienia krzywdy i zadośćuczynienia szybciej niż w sądzie i zgodnie ze swoimi potrzebami oraz oczekiwaniami, na uzgodnienie warunków ugody, która daje szansę na to, że pokrzywdzony uzyska satysfakcję bez zbędnych kosztów¹⁴⁴.

¹⁴³ A. Rękas (red.), *Czy tylko sąd rozstrzygnie w sporze? Mediacja i sądownictwo polubowne: Informator o alternatywnych sposobach rozwiązywania sporów*, Warszawa 2010, s. 54.

¹⁴⁴ A. Rękas (red.), *Czy tylko...*, s. 58.

Do zalet mediacji, patrząc z perspektywy sprawcy, zalicza się to, że: może aktywnie uczestniczyć w rozwiązywaniu własnej sprawy, ma wpływ na ustalania warunków mediacji i treści ugody, przejmuje odpowiedzialność za własne czyny i decyzje, ma szansę przeprosić za krzywdy, które wyrządził drugiemu człowiekowi, ma szansę uniknięcia napiętnowania, rozgłosu, ma szansę na łagodniejsze potraktowanie przez sąd, w porównaniu z sytuacją, gdyby nie przeprowadzono postępowania mediacyjnego. Dodatkowo, w sprawach nieletniego sprawcy czynu karalnego lub wykazującego przejawy demoralizacji, mediacja ma na celu pozytywną zmianę osobowości nieletniego. Stwarza równocześnie możliwość uniknięcia jego stygmatyzacji.

Zarówno sprawca, jak i pokrzywdzony w postępowaniu mediacyjnym mają szansę na: uważne wysłuchanie, na rozwiązanie sporu samodzielnie, nie zrywając relacji między sobą, na szybkie zamknięcie etapu życia związanego z ponoszeniem odpowiedzialności za przestępstwo i powrotu do normalności. W porównaniu z procesem karnym przy mediacji uczestnicy zachowują pełną kontrolę nad procesem negocjacji oraz treścią ugody, przy gwarancji, że w razie braku satysfakcji zawsze mogą wrócić na drogę sądową, rezygnując z mediacji w oparciu o zasadę dobrowolności.

Do korzyści dla społeczeństwa zalicza się: przywrócenie naruszonego przestępstwem ładu społecznego, aktywność i uczenie się konstruktywnego rozwiązywania konfliktu karnego, zwiększenie dostępności do wymiaru sprawiedliwości.

Z punktu widzenia wymiaru sprawiedliwości korzyścią z mediacji jest skrócenie *per saldo* czasu rozpoznawania sprawy, redukcja liczby apelacji, zmniejszenie kosztów postępowania karnego.

Ewa Bieńkowska¹⁴⁵, nawiązując do celów mediacji służebnych wobec pokrzywdzonego, wśród których wymienia łagodzenie bezpośrednich negatywnych następstw przestępstwa dla ofiary (i jej najbliższego otoczenia), zwanych wiktyimizacją pierwotną, a następnie przewyciężanie i eliminowanie dodatkowych stresów, zwanych wiktyimizacją wtórną, których źródłem jest zwłaszcza kontakt z oficjalnymi agendami ścigania i wymiaru sprawiedliwości, podkreśla, że mediacja pozwala na ograniczenie tych kontaktów, a nawet może spowodować, że w ogóle do nich nie dojdzie, gdy jest rzeczywistą alternatywą formalnego systemu.

Warto jednakże zaznaczyć, że specyfiką polskiego procesu karnego jest to, że mediacja nie zastępuje całkowicie karnego postępowania (przygotowawczego lub sądowego), tylko może je uzupełniać i w efekcie wydatnie skrócić oraz uprościć. Nadal w związku z tym nie można całkowicie wykluczyć ryzyka negatywnych skutków ubocznych dla ofiary związanych z wtórną wiktyimizacją w toku procesu karnego, nawet jeśli ten proces występuje tylko w „szczątkowej” postaci. Innymi słowy w warunkach polskich, dokonując bilansu korzyści

¹⁴⁵ E. Bieńkowska, *Mediacja w polskim...*, [w:] *Mediacja prawna*, s. 43.

i ryzyk związanych z zastosowaniem mediacji, należy uwzględnić tę dwoistość postępowania będącego następstwem popełnionego przestępstwa.

Pomimo tego zastrzeżenia, w literaturze polskiej dominuje przekonanie, że nie docenia się w praktyce podstawowego waloru mediacji, która poprzez podjęcie próby rozwiązania konfliktu będącego skutkiem przestępstwa, ma doprowadzić do przywrócenia ładu i spokoju społecznego, przywrócić zaufanie w stosunkach międzyludzkich. Udział stron w postępowaniu mediacyjnym może też podnieść wiarę w system, pozwala lepiej zrozumieć te decyzje procesowe, które powszechnie nie są traktowane jako sprawiedliwe ukaranie (jak np. przez sankcje wolnościowe)¹⁴⁶.

M. Płatek, analizując przyczyny tego niedocenia, wskazuje na podwójne tego źródła. Pierwsze leży po stronie polskich praktyków, którzy generalnie są przeciwni prawnemu wzmocnieniu sytuacji pokrzywdzonego. Drugie wyraża się w braku woli ustawodawcy, by od sprawiedliwości retributywnej otworzyć się w kierunku sprawiedliwości naprawczej¹⁴⁷. Podobnie C. Kulesza, fiaska mediacji upatruje m.in. w braku efektywnej realizacji praw pokrzywdzonego, której przyczyną nie jest, jak się powszechnie sądzi, konflikt z przywilejami oskarżonego, lecz raczej konflikt z interesami państwa. Wąsko rozumiana efektywność procesu ucieleśniana przez postulat szybkości postępowania ogranicza w jego ocenie, zarówno prawo oskarżonego do obrony, jak i gwarancje przestrzegania słusznych uprawnień ofiary przestępstwa¹⁴⁸. M. Płatek apeluje w związku z tym o to, by wymiar sprawiedliwości wreszcie przestał „załatwiać „sprawy, „odfajkowywać” je, a zaczął rozwiązywać problemy.

Na tle tej dyskusji trudno jednak nie wsłuchać się w krytyczny głos prawników amerykańskich, którzy mają znacznie dłuższe doświadczenia z mediacją niż prawnicy polscy¹⁴⁹. W ich opinii entuzjazm dla alternatywnego (do sądowego) sposobu rozwiązywania sporów (ADR – *Alternative Dispute Resolution*) powinien zostać zastąpiony zdrowym sceptycyzmem. Stosując ADR, sprawia się bowiem wrażenie, że coś się robi dla rozwiązywania trudnych problemów społecznych, robiąc naprawdę stosunkowo niewiele. W rzeczywistości problemom nie stawia się czoła, natomiast odpowiedzialność jest rozproszona, emocje wyciszone, co pozwala niejednemu sądzić, że coś pozytywnego zostało zrobione¹⁵⁰.

¹⁴⁶ E. Bieńkowska, *Mediacja w polskim...*, [w:] *Mediacja karna...*, s. 44.

¹⁴⁷ M. Płatek, *Mediacja w postępowaniu wykonawczym, argumenty zgłoszone na rzecz i przeciw mediacji na tle doświadczeń międzynarodowych*, [w:] D. Krzysztoń (red.), *Mediacja w polskiej rzeczywistości, konferencja naukowa 11 września 2003 r.*, Warszawa 2003, s. 52.

¹⁴⁸ C. Kulesza, *Realizacja europejskich standardów*, [w:] *Pozycja ofiary...*, s. 44.

¹⁴⁹ D. Golann, J. Folberg, *Mediation. The role of Advocate and Neutral*, New York 2006, s. 304.

¹⁵⁰ Problems are not faced, responsibility is diffused, gravitants are cooled out, whole everyone leaves thinking something positive has been done. Por. D. Golann, J. Folberg, *Mediation. The role...*, s. 307.

Uwagi końcowe

Na podstawie zgromadzonego materiału statystycznego można stwierdzić, że w Polsce odsetek spraw kierowanych do mediacji w sprawach karnych wprawdzie nie jest znaczący, ale utrzymuje względnie stabilny poziom, co najmniej na przestrzeni ostatniej dekady jej stosowania. Z badań wynika, że sprawy kierowane do mediacji w 2017 r. stanowiły ok. 1,5%, a w 2018 r. – 1,3% wszystkich osądzonych w danym roku spraw.

Liczby postępowań kierowanych do mediacji charakteryzują się dużą dynamiką. W pierwszych latach stosowania mediacji liczba takich spraw istotnie wzrastała w stosunku do pierwszych doświadczeń, aby w 2006 r. wynieść jak do tej pory najwięcej, bo 5052 sprawy. Warto jednak podkreślić, że ten wzrost częstotliwości stosowania mediacji związany był ze wzrostem liczby spraw osądzonych w 2006 r., gdyż w tym „rekordowym” roku odsetek mediacji karnych w stosunku do ogółu osób osądzonych wyniósł 1%, co oznacza, że wskaźnik mediacji był niższy niż w kolejnych latach, kiedy to nastąpił już spadek liczby spraw kierowanych do mediacji¹⁵¹.

Nie ma możliwości odniesienia uzyskanych wyników na temat mediacji karnej w Polsce do innych państw krajów UE, z uwagi na brak jednolitych danych statystycznych zarówno co do częstotliwości, jak i dynamiki stosowania tej instytucji w sprawach karnych. Badanie mediacyjne przeprowadzone w 2017 r. przez Europejską Komisję na rzecz Efektywności Wymiaru Sprawiedliwości (CEPEJ) wykazało, że „istnieją znaczne różnice między państwami członkowskimi Rady Europy w zakresie prowadzenia rejestrów oraz pomiaru kluczowych wskaźników wydajności systemów mediacyjnych. W niektórych państwach członkowskich takie statystyki nie są w ogóle gromadzone na poziomie krajowym”¹⁵².

Omówiony w niniejszym raporcie projekt badawczy wykazał, że w Polsce sądy kierują do mediacji sprawy z niemal każdego rozdziału Kodeksu karnego, a także wielu innych ustaw.

Najczęściej do mediacji kierowane były sprawy z rozdziału XXVI k.k., czyli przestępstw przeciwko rodzinie i opiece, a w dalszej kolejności spośród przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Analiza ogólnopolska wykazała, że mediacje karne najczęściej były prowadzone w sprawach o znęcanie (at. 207 § 1 k.k.).

Struktura spraw kierowanych do mediacji nie pokrywała się i nadal nie pokrywa się z ogólną strukturą przestępstw osądzonych.

W sprawach przeciwko mieniu stanowiących, statystycznie rzecz biorąc, przeszło połowę wszystkich osądzonych spraw, kierowano do mediacji mniej niż o 0,5% spraw, podczas gdy w sprawach o przestępstwo znęcania się, które stanowiły ok. 15% wszystkich osądzonych w danym roku spraw, blisko 8%.

¹⁵¹ Dla porównania liczba ogółem osądzonych osób w 2006 r. wyniosła 525 653, a w 2018 r. – 307 616.

¹⁵² European Handbook for Mediation Lawmaking, CEPEJ(2019)9, 14.06.2019 r., s. 77, <https://rm.coe.int/cepej-2019-9-en-handbook/1680951928> (dostęp: 8.01.2020 r.).

Charakterystyczne jest przy tym, że po 20 latach stosowania mediacji w sprawach karnych sytuacja pod względem rodzaju przestępstw kierowanych do mediacji nie uległa zmianie.

Większość skierowanych do postępowania mediacyjnego spraw w Polsce została zakończona ugodą, co można interpretować jako potwierdzenie prawidłowości przeprowadzonej selekcji spraw skierowanych do postępowania mediacyjnego, a także przyjąć za jedno z kryteriów formalnych oceny efektywności jej przeprowadzenia.

Należy jednak mieć na uwadze, że materiał badawczy nie dostarczył informacji na temat stopnia realizacji ugody zawartej przez strony w wyniku mediacji. Brak bowiem było narzędzi do zbadania, w jakim odsetku wszystkich spraw, w których ugoda została zawarta, doszło do jej faktycznego wykonania. Uwzględnienie w rejestrze Med. odpowiedniej informacji w tym zakresie wzbogaciłoby naszą wiedzę na temat efektywności mediacji mierzonej nie tylko liczbą zawartych ugód, ale też bardziej miarodajnym wskaźnikiem „egzekwowalności” ugody zawartej w wyniku postępowania mediacyjnego. Warto jednak zaznaczyć, że egzekwowalność ugody zależy w dużej mierze od spełnienia określonych w niej warunków, których jednak nie określa obowiązujące prawo. Rozporządzenie dotyczące mediacji w sprawach karnych z 2015 r. oraz § 6 art. 23a k.p.k. ograniczają się jedynie do wskazania obowiązku nadawania ugodzie formy pisemnej. Wydaje się jednak konieczne, aby w każdej ugodzie znalazły się takie komponenty, jak: precyzyjnie określony rodzaj zobowiązań, dokładny termin i sposób jej realizacji oraz podpisy wszystkich uczestników dyskursu mediacyjnego¹⁵³.

Zebranie danych statystycznych w prowadzonych badaniach nastroczało też inne trudności, które byłyby do uniknięcia w sytuacji zmiany zasad zbierania danych statystycznych od sądów przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

W szczególności ustalenie struktury przestępstw kierowanych do postępowania mediacyjnego wymagało oddzielnego zasięgnięcia w poszczególnych sądach informacji na ten temat. Brak jednolitych kryteriów zbierania danych statystycznych odnośnie do tej kwestii powodował, iż uzyskane informacje miały niejednolity charakter, co poważnie utrudniało ich porównanie. Zasadnicza niejednolitość odnosiła się do sytuacji, gdy danemu sprawcy zarzucano popełnienie więcej niż jednego przestępstwa na szkodę różnych pokrzywdzonych. W takim przypadku zbiegu przestępstw brak było jasności, w odniesieniu do których z nich prowadzona była mediacja.

W związku z tym w celu dalszego śledzenia trendów w stosowaniu przez organy wymiaru sprawiedliwości instytucji mediacji pożądane wydaje się uzupełnienie rejestru Med. o rubrykę odzwierciedlającą kwalifikację prawną czynu, którego była ona następstwem ze wskazaniem, jakie dane powinny być zbierane, zwłaszcza w sytuacji zbiegu przestępstw.

¹⁵³ Słusznie wskazuje się, że w sytuacji braku regulacji prawnych dopilnować tego mógłby mediator, co jednak wymaga to od niego posiadania chociażby minimalnej wiedzy z zakresu prawa karnego. Bez tego nie jest możliwym sporządzenie prawidłowej ugody, która mogłaby skutecznie wpłynąć na proces karny, por. A. Choromańska, *Mediacja w zmienionym modelu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2016/4, s. 46.

Obowiązujące w Polsce przepisy, podobnie jak i dokumenty międzynarodowe, nie wprowadzają generalnych ograniczeń co do rodzaju przestępstw, w których może mieć zastosowanie instytucja mediacji.

Przeгляд aktualnych standardów międzynarodowych wskazuje na to, że dominujący jest współcześnie pogląd, iż wprawdzie ustawodawcy poszczególnych państw członkowskich nie mają obowiązku wprowadzania do swego systemu prawa środków sprawiedliwości naprawczej¹⁵⁴, kiedy jednak je wprowadzają, nie zaleca się generalnie zakazywania ich stosowania w określonych sprawach czy rodzajach przestępstw. Apeluje się raczej o prowadzenie właściwej selekcji spraw. Świadczy o tym zarówno treść unijnej dyrektywy 2012/29/UE w sprawie sytuacji osób pokrzywdzonych, rekomendacje Rady Europy z 2018 r. w sprawie sprawiedliwości naprawczej, a także Konwencja Sтамбуlska, która jak już wspomniano, w odniesieniu do przemocy wobec kobiet i przemocy domowej zakazuje jedynie przeprowadzenia mediacji jako obowiązkowego warunku poprzedzającego skierowanie sprawy do postępowania sądowego.

Z uwagi na powyższe brak jest, jak się wydaje, w prawie międzynarodowym wsparcia dla idei, że możliwość prowadzenia mediacji w niektórych sprawach powinna być ustawowo wyłączona, np. z uwagi na specyfikę danego przestępstwa. Odnosi się to nawet do najbardziej kontrowersyjnej, zarówno na forum międzynarodowym, jak i w Polsce, kwestii stosowania mediacji w sprawach zaliczanych do przemocy w rodzinie (przemocy domowej).

Równocześnie podkreśla się, że kluczowe znaczenie dla skuteczności mediacji ma właściwy wybór sprawy do tego się nadającej, który powinien zależeć od wielu czynników charakterystycznych, zarówno dla samego przestępstwa jego istoty, okoliczności popełnienia, ciężaru gatunkowego, jak i cech osobowych osób pokrzywdzonych oraz tych cech i właściwości, które odnoszą się do sprawców i ich przeszłości, a także wzajemnych relacji między stronami.

Z tego względu wskazuje się na konieczność formułowania uwzględniających wszystkie te czynniki przesłanek pozytywnych oraz negatywnych, które należy zidentyfikować, ocenić i rozważyć przed podjęciem decyzji o skierowaniu sprawy do mediacji.

Co do charakteru prawnego tych przesłanek to wprawdzie pojawia się postulat ustawowego ich uregulowania, nie jest to jednak sposób zalecany. Raczej mówi się o potrzebie tworzenia specjalnych rekomendacji czy wytycznych albo wręcz o ograniczeniu się do uwzględniania takich wskazań lub przeciwskazań, np. w specjalnych szkoleniach dla sędziów czy prokuratorów.

¹⁵⁴ Z przeprowadzonej w 2017 r. analizy stanu transpozycji dyrektywy 2012/29/EU do ustawodawstw krajowych państw członkowskich wynika, że takie środki, w tym głównie mediacja, są przewidziane tylko w 11 państwach członkowskich. Żadnej formy sprawiedliwości naprawczej nie ma w 10 państwach członkowskich, por. *The Victims Rights Directive 2012/29/EU European Implementation Assessment*, European Parliamentary Research Service, Brussels 2017, [www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2017/611022/EPRS_STU\(2017\)611022_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2017/611022/EPRS_STU(2017)611022_EN.pdf) (dostęp: 12.03.2020 r.), s. 56.

Warto dodać, że w aktualnym stanie prawnym w Polsce brak jest ogólnych wytycznych dotyczących stosowania mediacji, aczkolwiek w odniesieniu do prokuratorów i zasad ich postępowania w sprawach przemocy w rodzinie znajduje się w wytycznych Prokuratora Generalnego z 2016 r. *passus* dotyczący stosowania tej instytucji w takich sprawach.

Z badań wynika, że kierowanie spraw do mediacji najczęściej odbywa się z inicjatywy sądu. Wbrew pierwotnym oczekiwaniom rola prokuratorów w tym zakresie jest niewielka. Na podkreślenie zasługuje fakt, że rola prokuratorów mogłaby ulec znacznemu wzmocnieniu w razie realizacji postulatu częstszego wykorzystywania instytucji mediacji przed wystąpieniem do sądu o konsensualne zakończenie sprawy w trybie art. 335 k.p.k. czy art. 387 k.p.k.

Narzędzia wykorzystywane w omawianym badaniu (nieobejmującym badań aktowych) nie pozwoliły, jak już wspomniano, na ocenę prawidłowości kierowania przez sądy spraw do mediacji przy poszczególnych typach przestępstw. Niemniej fakt, iż w statystykach dotyczących stosowania mediacji w skali kraju na pierwszym miejscu plasuje się przestępstwo znęcania się, powinien skłaniać do krytycznej refleksji, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że specyfiką przestępstwa art. 207 k.k. jest to, że do jego ustawowych znamion należy „pozostawanie w stałym lub przemijającym stosunku zależności” ofiary od sprawcy, a zasadniczym przeciwskazaniem do mediacji jest brak równowagi w relacji między stronami.

Co więcej, opublikowane w 2017 r. przez IWS badania aktowe, wprowadzicie prowadzone na niewielkiej i niereprezentatywnej próbie spraw z art. 207 k.k., ujawniły w tym względzie wiele nieprawidłowości, o których mowa szerzej w rozdziale II niniejszego raportu. W tym miejscu ograniczymy się do stwierdzenia, że ich przyczyn można m.in. upatrywać w tym, że w polskich przepisach dotyczących mediacji brak jest odzwierciedlenia zasady, że kierując do takiego postępowania sprawę, należy mieć przede wszystkim na względzie dobro i ochronę interesów osoby pokrzywdzonej, czyli ten cel, który stanowi nić przewodnią wszystkich dokumentów międzynarodowych dotyczących sprawiedliwości naprawczej. Praktyka stosowania mediacji w sprawach karnych, wynikająca z przeprowadzonych pilotażowych badań aktowych, wskazywała na nieodosobnione przypadki, gdzie instytucja mediacji w sprawach z art. 207 k.k. częściej służyła sprawcy – jako sposób prowadzący do złagodzenia mu wymiaru kary, niż dawała zadośćuczynienie materialne lub moralne osobie pokrzywdzonej. Również przynosiła wymierne korzyści wymiarowi sprawiedliwości, który miał w ten sposób szansę na poprawę swych statystyk poprzez szybkie i ostateczne zakończenie sprawy po stosunkowo niewielkich kosztach.

Bibliografia

- Bieńkowska E., *Mediacja w sprawach karnych i nieletnich: kiedy organ procesowy może (a nawet powinien) odwołać się do postępowania mediacyjnego*, [w:] L. Mazowiecka (red.), *Mediacja*, Warszawa 2009.
- Bieńkowska E., *O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, „Prokuratura i Prawo” 2012/1.
- Bieńkowska E., *Zjawisko wiktyimizacji wtórnej: pojęcie, przyczyny, przeciwdziałanie (na przykładzie niektórych polskich regulacji karnych)*, „Archiwum Kryminologii” 2008/XXIX–XXX.
- Bieńkowska E., *Mediacja w polskim systemie prawa karnego, czy rzeczywiście jest instytucją dla ofiary przestępstwa?*, [w:] L. Mazowiecka (red.), *Mediacja karna jako instytucja ważna dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2013.
- Chalimoniuk-Zięba M., Oklejak G., *Stosowanie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych w latach 2010–2011, analiza na podstawie badań aktowych przeprowadzonych w krakowskich sądach rejonowych*, [w:] J. Czapska, M. Szelań-Dylewski (red.), *Mediacje w prawie*, Kraków 2014.
- Choromańska A., *Mediacja w zmienionym modelu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2016/4.
- European Handbook for Mediation Lawmaking, CEPEJ(2019)9, 14.06.2019 r.
- Golann D., Folberg J., *Mediation. The role of Advocate and Neutral*, New York 2006.
- Gójska A., Huryn V., *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007.
- Kaszczyszyn R., *Rozwój i sytuacja mediacji w Polsce na przykładzie ośrodka lubelskiego*, „Mediator” 2003/2.
- Koper R., *Postępowanie mediacyjne a skazanie oskarżonego bez rozprawy*, „Prokuratura i Prawo” 1999/11.
- Kruk M., Wójcik D., *Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych. Wyniki badań empirycznych*, Warszawa 2004.
- Kruk M., *Instytucja mediacji w sprawach karnych. Badania empiryczne*, „Palestra” 2004/9–10.
- Kruk M., *Funkcjonowanie instytucji mediacji w sprawach karnych w Polsce. Analiza kryminologiczna*, Warszawa 2007.
- Kulesza C., *Realizacja europejskich standardów*, [w:] T. Cielecki, J.B. Banach-Guierrez, A. Suchorska (red.), *Pozycja ofiary w procesie karnym – standardy krajowe a prawo karne*, Szczytno 2008.
- Kuźelewski D., *Mediacja w polskim procesie karnym w ocenie prokuratorów i sędziów*, [w:] C. Kulesza, Ł. Budźko (red.), *Porozumienia karnoprosesowe w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Białystok 2010.
- Kuźelewski D., *Mediacja w procesie karnym w opinii sędziów i prokuratorów – wybrane zagadnienia*, [w:] C. Kulesza (red.), *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2009.
- Kuźelewski D., *Efektywność mediacji w postępowaniach karnych prowadzonych w latach 2011–2014 przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w świetle badań aktowych*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016/21.
- Mazowiecka L. (red.), *Mediacja karna jako forma sprawiedliwości naprawczej*, Warszawa 2011.
- Mazowiecka L. (red.), *Mediacja karna jako instytucja ważna dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2013.
- Mazowiecka L. (red.), *Mediacja w praktyce prokuratorskiej – dziś i jutro*, Warszawa 2012.
- Mazowiecka L. (red.), *Unijne standardy programów sprawiedliwości naprawczej*, Warszawa 2015.
- Murzynowski A., *Instytucja mediacji jako czynnik humanizacji w stosowaniu prawa karnego w Polsce*, [w:] M. Fajst, M. Płatek (red.), *W kręgu kryminologii romantycznej*, Warszawa 2004.
- Pączek I., *Postępowanie mediacyjne jako konsensualne zakończenie postępowania karnego*, „Ius Novum” 2016/4.
- Płatek M., *Mediacja w postępowaniu wykonawczym, argumenty zgłoszone na rzecz i przeciw mediacji na tle doświadczeń międzynarodowych*, [w:] D. Krzysztoń (red.), *Mediacja w polskiej rzeczywistości, konferencja naukowa 11 września 2003 r.*, Warszawa 2003.
- Postępowanie mediacyjne w świetle danych statystycznych sądy rejonowe i okręgowe w latach 2006–2018*, Warszawa 2019.

- Rękas A., *Czy tylko sąd rozstrzygnie w sporze? Mediacja i sądownictwo polubowne: Informator o alternatywnych sposobach rozwiązywania sporów*, Warszawa 2010.
- Sitarz O., Jaworowska-Wieloch A., Lorek D., Sołtysiak-Blachnik A., Zawiejski P., *Mediacje karne w opiniach stron postępowania oraz sędziów i prokuratorów*, [w:] L. Mazowiecka, (red.), *Mediacja karna jako instytucja ważna dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2013.
- Skrobotowicz G.A., *Mediacja karna – studium przypadku*, [w:] J. Czapska, M. Szelań-Dylewski (red.), *Mediacje w prawie*, Kraków 2014.
- Szumiło-Kulczycka D., *Proces karny a idea sprawiedliwości naprawczej*, [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego*, t. I, cz. 2: *Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2014.
- Wildner E., *Mediacje w postępowaniu przygotowawczym – doświadczenie prokuratury apelacji białostockiej*, [w:] T. Cielecki, J.B. Banach-Gutierrez, A. Suchorska (red.), *Pozycja ofiary w procesie karnym – standardy krajowe a prawo karne*, Szczytno 2008.
- Wildner E., *Stosowanie mediacji w postępowaniu przygotowawczym – wybrane zagadnienia* [w:] J. Czapska, M. Szelań-Dylewski (red.), *Mediacje w prawie*, Kraków 2014.
- Wójcik D., *Poglądy sędziów na temat mediacji w sprawach karnych*, [w:] K. Krajewski (red.), *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, Warszawa-Kraków 2007.
- Zielińska E., *Mediacja w sprawach karnych o przemoc w rodzinie – skala i efektywność w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2017.
- Akty prawne
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1950 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 1987 ze zm.).
- Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.).
- Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 ze zm.).
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. MS z 2003 r. Nr 5, poz. 22 ze zm.).
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. MS z 2019 r. poz. 138).

